

## ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

## POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumus, (tel. 350-35). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

## Redakcja:

Katowice, ul. Batorego 4, parter.  
Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85  
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78  
Rękoпись nie swraca się.

## Administracja:

Katowice, ul. Kościuszki 15, of. II p.  
Telefon: 337-67, 350-85.  
P. K. O. Katowice 308-561.  
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń:

## Reprezentacja:

Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-88.  
Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57.  
Lubliniec, Ogrodowa 3.  
Cieszyń: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.  
Rybnik, Al. 8 Maja 27, tel. 169.

## Abonament z odnośnikiem do domu

lub z przesyłką pocztową  
miesięcznie 2 zł 50 gr  
Przyjmują: Administracja, Reprezentacja,  
Pocztą (listow), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: — 1 m/m (1 lin — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,50, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitego zł 0,80. — Ogłoszenia w dalsze ogłoszeniowym są 1 m/m (1 lin — 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dalsze ogłoszeniowym są słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

## Almeria zamieniona w kupę gruzów

BARCELONA. Radio Barcelona ogłasza, że w wyniku ostatniego bombardowania miasta 79 osób zostało zabitych a 144 rannych.  
BILBAO. Radio Bilbao donosi: Na odcinku północnym frontu baskijskiego wojska rządowe odparły atak nieprzyjaciela, zadając mu duże straty. Artyleria rządowa bombardowała skutecznie pozycje powstańcze pod Orduna.

## Zniszczenie w Almerii

WALENCJA. Korespondent Reutera donosi o wrażeniach nocznych świadków bombardowania Almerii. Miasto spędziło noc ostateńnią w ciemności. Gazownia i elektrownia, jak również wodociąg i telefony były unieruchomione. Dokładne obliczenie ofiar bombardowania nie będzie mogło być przeprowadzone, zanim nie zostaną ukończone prace przy rozkopywaniu zburzonych domów. Sądzą powszechnie, iż pod gruzami znajduje się wielu zabitych i rannych. Korespondent donosi, że bombardowanie miasta zastało większość mieszkańców jeszcze we śnie. Katedra kościoła św. Sebastiano została poważnie uszkodzona.

WALENCJA. Prezydent republiki podpisał

## DEKRET, REORGANIZUJĄCY ARMIE POŁNOCNĄ.

Armia ta zostanie podzielona na dwie wielkie jednostki, zależne bezpośrednio od ministra obrony narodowej. Pierwszą z nich — korpus armii baskijskiej pod komendą gen. Gamir Uriburri, drugą jednostkę tworzyć będzie armia Asturia-Santander pod dowództwem gen. Ilano de Laencomienda. Każda z dowódców będzie miał zapewnioną całkowitą władzę nad siłami lądowymi, morskimi i powietrznymi.

PARYŻ. Korespondent Havasa donosi z Walencji, iż premier Negrin, zapytany, czy Hiszpania zamierza żądać interwencji wojskowej od sygnatariuszy paktu ligi narodów w związku z bombardowaniem Almerii, odpowiedział: Żądaliśmy zwolnienia Rady Ligi Narodów w celu wyświetlenia faktów.

## Proniemieckie demonstracje w Hiszpanii

SALAMANCA. Na wiadomość o bombardowaniu pancernika „Deutschland” utworzył się pochód, złożony z ok. 10.000 osób, który udał się pod pałac gen. Franco, demonstrując przeciwko bombardowaniu okrętu niemieckiego. Gen. Franco dziękował ludności, po czym pochód skierował się pod Grand Hotel, siedzibę ambasadora Rzeszy niemieckiej. Ambasador z balkonu przemówił do manifestantów, dziękując za objawy współczucia. Radio „National” poświęciło część swej audycji bombardowaniu „Deutschland”, piętnując ubrodniczy napad na okręt kontroli międzynarodowej. O godz. 12,15 w nocy „Radio National” przerwało audycję, komunikując, że po mieście krąży olbrzymia manifestacja ludności, wznoszącej okrzyki: „Niech żyją Niemcy, niech żyją Włochy, niech żyje Hiszpania”.

SEWILLA. Gen. Queipo de Llano w swym przemówieniu zatrzymał się dłużej nad sytuacją wewnętrzną Madrytu, która, zdaniem jego, jest z dnia na dzień bardziej krytyczna. General oświadczył dalej, iż

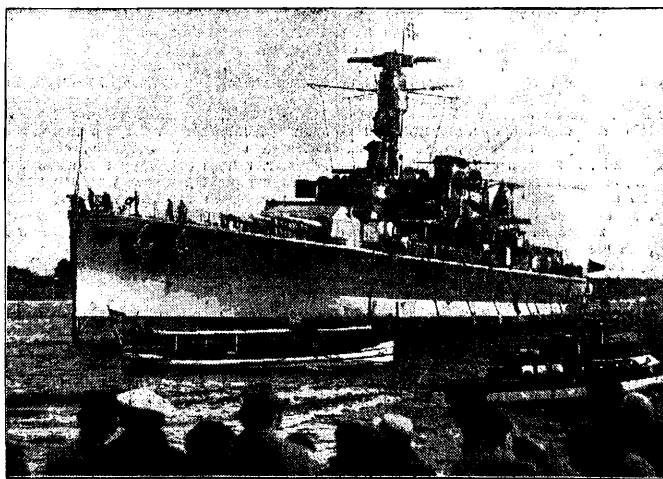
## MÓWIA O BLISKIEJ JUŻ DYMISJI PREMIERA RZĄDU WALENCYJSKIEGO NEGRINA.

Nowy gabinet utworzyć ma Basteiro. Zmiana ta ma być konsekwencją opanowania Walencji przez element anarchistyczny, niezadowolony z obecnego reżimu. Następnie gen. Queipo de Llano zaprzeczał wiadomościom, rozpowszechnianym przez radiostację rządową o rzekomych sukcesach na froncie baskijskim, jak również na froncie Guadarrama.

Dalej mówca przytaczał komunikaty głównej kwaterzy powstańczej.

PARYŻ. Ministerstwo marynarki komunikuje: 30 maja w godzinach porannych FRANCUSKI PAROWIEC „FINISTERE” ZOSTAŁ ZATRZYMANY PRZEZ UZBROJONĄ SZALUPĘ POWSTAŃCZĄ

w odległości 10 mil na południe od Dragonera na Majorce. Szalupa uzbrojona „Pedro Premiera” poleciała kapitanowi „Finistere”, aby udał się do portu Palma. Statek francuski wezwał na pomoc torpedowiec „Simoun”, pod którego ochroną „Finistere” kontynuuje swą podróż. Szalupa powstańcza oddaliła się na widok torpedowca.



Zbombardowany przez czerwone samoloty hiszpańskie pancernik niemiecki „Deutschland”

## Z sejmowej komisji budżetowej

WARSZAWA (tel. w.) Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, na którym obszerna dyskusja wywołała sprawę dodatkowego kredytu 10 milionów zł, dla administracji państwowej na zakup zboża, o którym to projekcie w swoim czasie pisaliśmy. W dyskusji posłowie podnosili szereg zastrzeżeń, zastrzeżeń m. in. czy stworzenie rezerwy zbożowej ma na celu wprowadzenie interwencyjnej polityki na rynku zbożowym. Podnoszono również sprawę konu winy podlegać polityką zakupów zboża — czy Ministerstwo S. W. czy też Ministerstwo Rolnictwa? Podnoszono, iż państwo w zakup zboża może stworzyć różne wahania cen na rynku.

W odpowiedzi na słowo dyskusji podsekretarz stanu w Min. S. W. p. Karsak wyjaśnił, że kredyt przeznaczony jest na stworzenie rezerwy zbożowej, która ma nie wspólnego z ingerencją Rządu na rynkach. Rezerwa ta ma na celu wzmocnienie obronności kraju dlatego też podlegać ona będzie ministerstwu spraw wewnętrznych.

## Mowa prokur. w procesie Doboszyńskiego

KRAKÓW. Wczoraj w procesie przeciwko 49 uczestnikom wyprawy Doboszyńskiego wygłosił przemówienie prokurator dr Szypuła. Mówca zastanawiał się, jak to możliwe, że ludzie akcentujący z naciskiem polskość, przywiązanie do wiary i niechęć do hasel wyrotowych, weszli na drogę przestępstwa, anarchii, stali się przyczyną wstrząsu saskodliwego. Najdotkliwszy zarzut spaść musi na ich duchowego przewodcę. Prokurator pyta, jakim prawem Doboszyński zażądał ofiary z życia ludzkiego, w imię czego. Odpowiedź tę dyktuje nie tylko litera prawa państwowego, ale i podeptana ideaładu państwowego i społecznego. Doboszyński stanie przed innym sądem, ale i w stosunku do innych oskarżonych nie można zapomnieć o ich pełnej odpowiedzialności. Scharakteryzowany przebieg wyprawy prokurator pyta, czy prawdziwa ideaowość nie domagałaby się męskiej postawy i otwartego przyznania.

## Ks. Konoye tworzy gabinet

TOKIO Cesarz powierzył księdzu Konoye przewodniczącemu izby wyższej, misję tworzenia gabinetu.

## Dwa napady rabukowe w Kieleckim

KIELCE. W nocy z 30 na 31 maja trzej zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery bandyci dokonali śmiałego napadu rabunkowego na dom Joska Rotenberga we wsi Tursko Wielkie w powiecie sandomierskim.

Bandyci, po wtargnięciu do mieszkania Rotenberga, właściciela dużego gospodarstwa rolnego oraz 2 sklepów spożywczych i bławatnocy, zasypali go gradem kul, raniąc ciężko dwukrotnie. Bandyci zabrali 920 zł

gotówką oraz większą ilość wyrobów tytoniowych i towarów bławatnych, których część porzucili w pobliżu w zbożu.

Rotenberga w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Tarnowie. Za bandytami wszczęto pościg.

Tejże nocy dokonano rabunku w Przytoku, pow. radomski. Dwaj uzbrojeni w rewolwery bandyci, po wyjęciu szyby, wdali się na plebanie, pobili ciężko zbudzonego ze snu proboszcza Dziubka, który na widok bandytów wszczął alarm, po czym zrabowali złoty zegarek oraz rewolwer i zbiegli.

## Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w obecności p. Marszałka Smięgo-Rydzę Prezesa rady ministrów gen. Stawoj-Składkowskiego i Wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach Rządu.

## Prowokatury czeskiej uulemużliwiają polski wiec

MORAWSKA OSTRAWA. Zapowiedziany wiec ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim nie doszedł do skutku. Wobec prowokacji, obecny na wiecu komisarz policji rozwiązał wiec.

Posel dr Wolf wniosł przeciwko prowokatorom skargę sądową, w której domaga się ukarania winnych i wynagrodzenia powstałych z tego tytułu kosztów.

## Pogoda na środę

Pogoda o zachmurzeniu zmiennej z większymi rozproszkami jednak w dalszym ciągu miejscami przelotne deszcze i słabość do burz. Dość ciepło. Umiarkowane, lub słabe wiatry z kierunków zachodnich.

# Obecny stan organizacyjny O. Z. N.

## Obóz dążył będzie do stworzenia silnego Rządu

WARSZAWA. (tel. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu Obozu Z. N. konferencja prasowa, na której szef sztabu obozu plk. Kowalewski przedstawił obecny stan organizacyjny O. Z. N. Do chwili obecnej powstało 10 okręgów organizacyjnych miejskich, a w najbliższym czasie powstanie jeszcze dalszych 9 okręgów. Okręgów organizacyjnych powstało 7. W centrach OZN, powstana w niedługim czasie następujące wydziały: robotniczy, społeczny, młodzieżowy, kobiecy, programowy oraz propagandowy, które zajmą się poszczególnymi zagadnieniami wypływającymi z działalności Obozu.

Następnie plk. Kowalewski omówił rozmowy polityczne, prowadzone przez kierowników Obozu. Kierownictwo O. Z. N. przestrzega zasady nawiązywania współpracy z innymi organizacjami przy zachowaniu przez nie dotychczasowych form organizacyjnych. W rozmowach tych stwierdzono zasadniczą rzecz: jeśli chodzi o zagadnienie ściśle programowe, to różnice, dzielące poszczególne ugrupowania są stosunkowo nie wielkie. W Polsce panuje bowiem duże zjednoczenie programowe, różnice zaś istotniejsze istnieją jedynie w poglądach, jak należy programy te wprowadzać w życie. Trudności wynikają w pierwszym rzędzie z mniejszego lub większego radykalizmu poszczególnych ugrupowań, ale można je usunąć metodą filtrowania przez ogólny interes Państwa i jego obrony. Zasada bowiem Państwa jest uznana na całym froncie politycznym. Najtrudniejszym momentem zagadnienia jest, kto ma wprowadzać w życie program, zarówno gdy chodzi o osoby, jak grupy czy organizacje. Na przestrzeni ostatnich 37 lat mieliśmy w Polsce szereg etapów. W każdym z nich, któraś grupa była najczynniejsza i w tym okresie tkwią jej najsilniejsza tradycja, a z nimi i pewni ludzie, którzy żyją i pracują do dziś dnia. Stąd wynika dalekoidejka rozproszenia życia politycznego w Polsce. Nasuwa się zagadnienie, jak doprowadzić do wszystkich do wspólnego mianownika. Ambicje nie dadzą się rozładować, tradycje natomiast dadzą się rozszerzyć na całe środowiska, w których powstały. Na przykład tradycje walk 1904—5 roku na całą warstwę robotniczą, tradycje legionowe na całą młodzież. W tych warunkach załadowy się, że można snuć optymistyczny plan w zakresie konsolidacji, tym bardziej, że O. Z. N. nie potrzebuje sięgać po władzę ani robić rewolucji. Dwa są zasadnicze warunki doprowadzenia do końca konsolidacji: wykazanie się zdolnością organizacyjną, umiejętność i charakterem oraz przewyższenie bieżącej społeczności.

Na zakończenie swego przemówienia plk. Kowalewski rozwinął pojęcie nowoczesnej demokracji. „Nasze pojęcie nowoczesnej demokracji, stwierdził — opiera się na solidaryzmie interesu jednostki i Państwa, związanych wzajemną zależnością. Był jednostki i był

Państwa i Narodu polskiego jest nierozdzielnie ze sobą złączony. W ten sposób dajemy wyraz naszemu patriotyzmowi i naszym uczuciom narodowym”.

Następnie plk. Kowalewski udzielił odpowiedzi na szereg pytań, postawionych ze strony prasy. Na pytanie, czy fakt, że znaczna część członków parlamentu zgłosiła się do O. Z. N. spowoduje, że posłowie i senatorowie, którzy zgłosili się do O. Z. N. stanowią będą jakąś grupą i czy mieć własne kierownictwo — plk. Kowalewski w odpowiedzi na to pytanie stwierdził, że ani na politykę Rządu ani na politykę Sejmu OZN obecnie nie wpływa, jakkolwiek bacznie śledzimy wszystkie poczynania i mamy łączność zarówno na terenie poszczególnych ministerstw jak i na terenie Sejmu i Senatu. Poseł Miedziński jest łącznikiem między OZN a Sejmem.

Na koniec plk. Kowalewski oświadczył że brany przedstawicielom prasy, że OZN dążył będzie do stworzenia w Polsce silnego Rządu.

two — plk. Kowalewski w odpowiedzi na to pytanie stwierdził, że ani na politykę Rządu ani na politykę Sejmu OZN obecnie nie wpływa, jakkolwiek bacznie śledzimy wszystkie poczynania i mamy łączność zarówno na terenie poszczególnych ministerstw jak i na terenie Sejmu i Senatu. Poseł Miedziński jest łącznikiem między OZN a Sejmem.

Na koniec plk. Kowalewski oświadczył że brany przedstawicielom prasy, że OZN dążył będzie do stworzenia w Polsce silnego Rządu.

## Estonia wita życzliwie naszych robotników sezonowych

TALLIN. Przybycie sezonowych robotników polskich do Estonii stało się zdarzeniem doniosłym ze względu na niejednokrotne omawianie tej sprawy na różnych zebraniach przemysłowych i gospodarczych w łonie rządów, związków robotniczych i na łamach prasy. Robotników polskich na granicy łotewsko-estońskiej w Walce spółkami przedstawicielami estońskiej izby rolniczej oraz poselstwa R. N. w Tallinie. „Nus Besti” wyraża zadowolenie, że robotnicy polscy wyglądają solidnie, ubrani są przyzwoicie, są muzykalni i prawie wszyscy władają językiem rosyjskim, co znacznie ułatwia porozumienie.

## Zamordował swą żonę i ośmiórę dzieci

### ponieważ — zdenerwowały go splewając i tańcząc

NOWY JORK. Z Milwaukee donoszą, że niejaki John Waszak zamordował swą żonę i 8 dzieci, po czym wysadził w po-

wietrze za pomocą dynamitu swą fermę. Zeznał on przed prokuratorem, że postanowił pozbawić się rodziny w chwili depresji po

długim dniu pracy, ponieważ żona i dzieci zdenerwowały go, śpiewając i tańcząc przy radio.

## O uzdrowieniu stosunków na wyższych uczelniach

### Minister Oświaty przemawia na komisji oświatowej Sejmu

WARSZAWA. (tel. wł.). Wczoraj obradowała komisja oświatowa Sejmu nad projektem ustawy w sprawie zmiany ustawy o szkołach akademickich. 1½ godzinny referat na temat projektu wygłosił poseł Drodzi-Gierski, który stwierdził, że jednym z celów wprowadzenia ustawy było dążenie do uzdrowienia stosunków, panujących na wyższych uczelniach. Referent stwierdził, że ustawa z 1933 roku przyczyniła się do poważnego fermentu na wyższych uczelniach i pośrednio do wywołania niezadowolonego rozdziału pomiędzy młodzieżą, władzami akademickimi i ministrem oświaty.

Najważniejszą zmianą, jaką nowela wprowadza, dotyczy zwijania katedr w tym duchu, że minister będzie mógł niepotrzebne katedry zwijać na wniosek rady wydziałowej, ale nie będzie mógł likwidować niewygodnych sobie osób. Drugi ważny artykuł do-

tyczy młodzieży, a mianowicie sądów dyscyplinarnych, które dotychczas były organami ministra, a obecnie przywrócony ma im być charakter autonomiczny, to znaczy powołanie ich następowanie będzie przez senat.

Po przemówieniu referenta glos zabrał obecny na posiedzeniu Minister oświaty prof. Świątosławski. Prof. Świątosławski w dłuższym przemówieniu stwierdził, że okres jego urzędowania był nad wyraz ciężki na odcinku młodzieżowym, że zmuszony był zdecydowanymi posunięciami walczyć z anarchią na wyższych uczelniach. Jednakże, oświadczył Minister, usunąć przyczyny rozruchów można jedynie przez gruntowną zmianę nastrojów, panujących zarówno wśród młodzieży jak też wśród szerokiej sfer społecznej. Trzeba więc sięgnąć głębiej od przejawów do samych ich przyczyn.

Na zakończenie Minister stwierdził, że

zadaje sobie sprawę, że Marszałek Śmigły-Rydz jako Wódz Naczelny Armii podjął inicjatywę radykalnej zmiany nastrojów w społeczności akademickiej. Zgłoszony obecna projekt, nowelizujący ustawę o szkołach akademickich, ma właśnie na celu wprowadzenie zmian, których przyjęcie przez Izby ustawodawcze niewątpliwie przyspieszy konsolidację sił narodowych w świecie akademickim.

## Sprawy socjalne a Konwencja Genewska

WARSZAWA. W ostatnich dniach ukończone zostały rokowania, prowadzone w Warszawie między delegacją polską a niemiecką w sprawach socjalnych, związanych z wygaśnięciem górnośląskiej Konwencji Genewskiej. W wyniku rokowań kierownik inspekcji insp. Z. Skokowski i radca dr St. Fischelwicz ze strony polskiej i dyrektor ministerialny Engel ze strony niemieckiej podpisał protokół ustalający, które artykuły tej wyżej Konwencji podzielili w sposób ostateczny zobowiązania z dziedziny ubezpieczeń społecznych pomiędzy Polską a Niemcy. Równocześnie usunęto wszystkie rozbieżności zaprzeczeń, związane z wykładnią w tym zakresie Konwencji Genewskiej. Poza tym ustalono wstępne zasady umowy, która ma być zawarta między Polską a Niemcami w sprawie zaliczania okresów pracy przebytych w jednym państwie na prawa do zasiłków w tytułu bezrobocia w państwie drugim.

## Marszałek Śmigły-Rydz naradza się z rektorami

WARSZAWA. Marszałek Śmigły-Rydz przyjął wczoraj rektorów państwowych szkół akademickich, którzy poinformowali go o obecnych warunkach pracy w szkołach akademickich oraz o nastrojach i prądach panujących wśród młodzieży.

Imieniem przybyłych niedomaganie życia akademickiego zabrał rektor Uniw. Jagiellońskiego prof. Szafer, podkreślając, że z jednej strony ciężkie położenie materialne młodzieży i bezrobocie absolwentów, z drugiej zaś niskie środki finansowe, konieczne na rozwój wysoko szkolnictwa wywołują w znacznej mierze tę sytuację, która budzi żywy niepokój całego społeczeństwa.

W związku z projektem nowelizacji ustawy o szkołach akademickich, rektor Szafer wyraził

przekonanie, że nowelizacja ta przyniesie niewątpliwie odprężenie pod względem moralnym.

Poza tym rektor Szafer i inni podawali charakterystyczne nastroje, panujące wśród młodzieży. Pan Marszałek reasumował wyniki przeprowadzonej dyskusji dał wyraz nadziei że przy wspólnym wysiłku czynników rządzących, władz akademickich, uda się wnieść uspokojenie i walczyć na drodze ostatecznej poprawy warunków pracy i życia w szkołach akademickich.

P. Marszałek mocno podkreślił znaczenie nauki dla rozwoju państwa i jego obronności, zaznaczając, że coraz częściej zaspokojenie potrzeby naukowej z pracą nad doskonaleniem form życia państwowego leży mu bardzo na sercu.

## 5000 masek dla armii

WARSZAWA. Dnia 1 bm. p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki przyjął delegację firm „Sanok” i „Wolbrom” oraz wytwórni sprzętu przeciwwzrogowego i firmy „Walter” w Warszawie. Delegacja ta złożyła na ręce o ministra adres pamfletów z racji ofiarowania na potrzeby armii przez kierownictwo i pracowników bądź właścicieli wspomnianych fabryk 5000 masek przeciwwzrogowych i 200 kompletów ubrań ochronnych. Jednocześnie delegacja powyższa złożyła do dyspozycji p. Ministra zbraniami przez zakłady te i ich pracowników kwotę 132 794,25 zł.

## Rząd zrewidował swój stosunek do uregulowania finansów komunalnych

WARSZAWA. (tel. wł.). Wczoraj obradowała komisja skarbowo Sejm nad projektem ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych. Jak wiadomo, sprawa projektowania wprowadzenia na terenie całej Polski dodatku komunalnego do podatku dochodowego wywołała żywą dyskusję.

Na wczorajszym posiedzeniu głos zabrał Pan Wicepremier Kwiatkowski, który w dłuższym przemówieniu stwierdził, że Rząd u stosunków się zasadniczo pozytywnie do postulatów miast co do konieczności przeprowadzenia choćby częściowo reformy finansów

komunalnych, wypowiedział się natomiast stanowczo przeciwko wprowadzeniu dodatku komunalnego do podatku dochodowego na terenie całej Rzeczypospolitej, stwierdzając m. in., że nie pozostałoby to bez wpływu na rozwój koniunktury, ponieważ zaciąganie kapitału obrotowego, szczególnie w małych i średnich warsztatach, jest w chwili obecnej elementem, który osłabia szybkość gospodarczej rekonwalescencji.

Na zakończenie Wicepremier Kwiatkowski zapowiedział, że nie obejdzie się na jesieni bieżącego roku bez omówienia projektu

głębszych reform, w których nie doradza wykluczyć z góry możliwości pewnej reformy w zakresie podatku dochodowego. Dlatego P. Wicepremier Kwiatkowski radził wstrzymać się ze sprawą finansów komunalnych również do tego czasu, zwłaszcza że kilkumiesięczna zwłoka nie uczyni żadnej istotnej i poważnej krzywdy komunalnym interesom publicznym.

Po dyskusji komisja postanowiła odrzucić rządowy projekt o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

## Więcej trumien niż kołyszek w Czechach

PRAGA. Według ostatnich danych państwowego urzędu statystycznego, przyrost naturalny ludności w Czechach spadł do minimum i wynosił w ostatnich dwóch latach i promile, a w roku 1936 nawet tylko 0,7 promille, przy czym 60 okręgów sądowych posiadało już nadwyżkę zgonów nad urodzajami. Znacznie lepiej przedstawia się sytuacja w Słowacji i na Rusi podkarpackiej.

## Góra się obsunęła

TORUŃ. Wsi Koźleciec pow. świeckiego nad Wisłą obsunęła się góra, przewalała dom strażnika Bojanowskiego. Stało się to w niedzielę, że nikt nie uciekł. Ziemia zaaplała żonę i czworo dzieci strażnika.

Chrypsota i kurtki PUDEK POTU SUDORYN

Jan Kozubski

# Wystawa Paryska nie gotowa? — Nie szkodzi...

(Od specjalnego wysłannika „Polski Zachodniej”)

Paryż, 28 maja. Jeśli, na wiadomość o niewykończonej w terminie Wystawie Paryskiej, ogarnia kogolwiek uczucie zgrozzenia, niechaj spojrzy na poniższą ilustrację, jaka ukazała się po otwarciu Wystawy na łamach dziennika „Paris Soir”. — Uśmiechnie się. Tak samo pooblaźliwie jak czynią to Francuzi. Ilustracja ta jest kapitalnym wyrazem usposobienia Francuza w odniesieniu do wydarzeń, z których nie należy się zaraz gorszyć, bo lepiej jest się pośmiać. Czyż ta rodzinka mieszczołów paryskich nie jest rozbawiająca w swym pośpiechu? Że są trochę nie gotowi w ubiorze... że przedstawiają zabawne widokisko... ale przecież się spieszą. Są przy najlepszych chęciach przybycia na czas. Więc lepiej się o nich pośmiać, niż — gorszyć nimi.

Mniej więcej dobrych myśli trzeba być o Wystawie Paryskiej. To wielkie dzieło współczesnego geniuszu ludzkiego należy ocenić z uznaniem, dając mu z góry kredyt UMOTYWOWANYCH PRZYCZYŃ W PRZEKROCZONYM TERMINIE OTWARCIA.

Przed wszystkim dla tego, że ramy Wystawy przekroczyły wszelkie spodziewane rozmiary. Z przewidywanego obszaru 30 hektarów, zajęto blisko 100! A ponieważ wybrano na Wystawę teren kosztowny i niezwykle trudny dla budownictwa, więc trzeba było pokonać niedzielną moc przeszkód natury technicznej i handlowej. To wymaga czasu i wielkiego nakładu kosztów.

Lecz całokształt obrazu wystawowego przedstawia się więcej niż imponujący. Jego ramy są tak plastyczne i w rozwiązaniu konstruktywnym estetyczne, że gdy się patrzy z wierzchołka wieży Eiffala na tereny wystawowe i porównuje z artystycznie zaplanowaną i ujętą planem drukowanym lub modelem gipsowym, nie znajduje się najmniejszych uchybień.

Więc po co się spieszyć i stawać na głowie? Lepiej zrobić dokładnie.

To samo zresztą powiedział p. Charles Frank, dyrektor Wystawy brukselskiej w r. 1935. Wystawa Paryska jest lekcją dla tych, którzy wychodzą z założenia, że nie ma co stawać na głowie; grunt — to dotrzeć do zamierzonego końca. Zresztą Wystawę Paryską budowano dwa lata, a na tak gigantyczne dzieło trzeba — jego zdaniem — przynajmniej czterech lat. Nad wystawą w Nowym Jorku (1939 r.) — jak oświadczył jej dyrektor Whalen — pracuje się już od góry roku. Zatem Francuzi są usprawiedliwieni.

Istotnie Wystawa Paryska nie jest ukończona i

## W CHWILI OBECNEJ

na 252 obiekty wystawowe publiczność może zwiędzić 15. Na 31 bram wejściowych — otwartych jest 6. W sekcji państw zagranicznych powiewają flagi przed 9 pawilonami na 52 planem przewidzianych. Otwarte są pawilony: Belgii, Danii, Holandii, Niemiec, Norwegii, Palestyny, Rosji, Szwajcarii i Włoch. Z francuskiej sekcji (na blisko 200 obiektów) pawilony: wynalazków, prasy i trzy drugorzędne znaczenia. Wystawa udośćpełniona jest dla publiczności od godz. 14 do 20, bo do tej godziny wykorzystuje się czas na prace wykończeniowe nawet w tych pawilonach, które są otwarte. Codziennie ma miejsce akt otwarcia dwóch lub trzech nowych pawilonów.

## JEST ZATEM STALE CO OGLĄDAĆ.

Byle tylko czasu starczyło. A faktem jest, że go nie starczy, bo przecież poza Wystawą w Paryżu, mamy tyle obiektów godnych widzenia i miasto samo jest na tyle atrakcyjne, że każdy przewidziany termin pobytu w tym sercu świata byłaby stanowczo za krótki. Nie szkodzi więc, że Wystawa nieskończona jeszcze, bo jej gruntowne zwiedzenie,

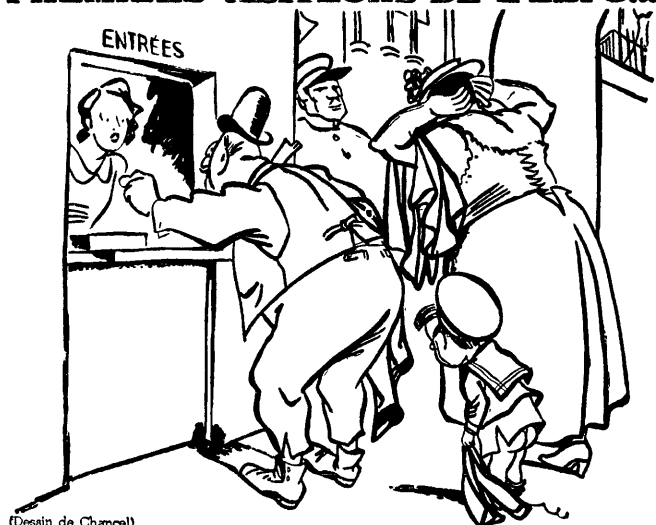
choćby w etapach codziennie następujących inauguracji tych lub innych pawilonów, może wypełnić nam czas nie na tygodnie a miesiące. W Paryżu można nawet zupełnie nie spać i też nie starczy na wszystko czasu.

## GRUNT — ŻEBY PIENIĘDZY STARCZAŁO.

A płyną tu one jak woda w Sekwanie. Kto nie jest wytrwały na pragnienie musi poważnie sumie prelinimować na zwilżanie gardła. Gorąco tu i duszno, więc wszyscy się chłodzą lemoniadą, piwem lub lodami. Pobyt w hotelach względnie tani. Od 6 do 30 złotych za dobę. Ale na jedzeniu trzeba oszczędzać, bo zarówno obiad jak i kolacja kalkuluje się

w cenie 5 złotych (20 franków). Można zjeść za trzy złote, ale coś potem w żołądku zbyt muzykalne nastroje. Ale jeśli już ktoś imaginuje sobie, że z Paryża coś wywiezie, niech sobie zawczasu to wybieje z głowy. Drogo jak wszyscy djabili! Legendarna bielizna jedwabna — droższa niż u nas; obuwie — szkoda mówić; rękawiczki — niby tanie, ale tandetne. Chyba, że się chce koniecznie mieć coś... z Paryża. Jestem przekonany, że nasi celnicy graniczni będą mieli bardzo łatwą pracę z etrangerami, powracającymi z Paryża. Nie będzie co cilić, bo każdy rozsądny obywatel polski może stwierdzić, po krótkim tutaj pobycie, że ma u siebie w kraju wszystko po cenach daleko tańszych.

## PREMIERS VISITEURS DE L'EXPO...



(Dessin de Chancel)

— Excusez-nous, nous ne sommes pas tout à fait prêts...

W związku z korespondencją naszego specjalnego wysłannika na wystawę paryską, reprodujemy powyższą karykaturę z paryskiego pisma „Paris Soir”, charakteryzującą na wesoło fakt, iż wystawa w dniu otwarcia nie była jeszcze zupełnie gotowa. Oto pierwsi zwiedzający, kupując bilety wstępu, mówią: „Wybaczyć, że nie jesteśmy jeszcze całkowicie ubrani...”

## Pod światło

## Zbrodnicze owoce antypolskiej nienawiści

Od dłuższego czasu obserwujemy wśród mniejszości niemieckiej w Polsce wykreślenia i zbrodnie, dokonywane z pobudek nienawiści narodowej. Przybrało to już charakter niebezpiecznej choroby społecznej, której na imię nienawiść Państwa Polskiego, nienawiść Polaków. Choroba ta święci swe żniwo zarówno wśród członków organizacji niemieckich, jak i Niemców nie zorganizowanych w sposób nielichy.

Interwencja państwa w dziedzinie zbrodniczości, ma — mimo nowoczesnego kodeksu karnego, tworzącego systemat środków represyjnych i prewencyjnych — siłą rzeczy, przede wszystkim charakter represyjny. Idealnie jednak jest niszczenie zbrodni w zarodku. Znajdź środowisko, w którym istnieje szczególna skłonność do pewnego rodzaju wykroczeń przeciwko kodeksowi karnemu, znajdzie również pobudki zbrodniczego działania nie tylko można, ale wprost trzeba zwalczyć chorobowe zarazki, stosując podstawowe zasady profilaktyki społecznej.

Dla Niemców szczególnie zrozumiałą jest wymowa twardego chęci, leży to bowiem w ich charakterze narodowym. Wszelkie objawy umiuru i zrównoważenia postrzegają za słabość i błąd z tego asumptu do tych większych ekscesów.

Dlatego też, jeżeli zachowanie niemieckie nie wyszło z palca, lecz udokumentowane całym szeregiem procesów nie ma się dalej rozwijać — niezbędna jest daleko idąca interwencja polskich władz państwowych.

Tego rodzaju uwagi nasuwają się nam w związku z bestialskim morderstwem, dokonanym w Kotszku (na Pomorzu) w dniu 25. V. br. przez urzędników z zebrań członków Jungdeutsche Partei, na osobie bezbronnego Polaka. Fakt zverecenia im urągi w języku polskim rozdrażnił budnych Niemców do tego stopnia, że nie zawahali się dokonać mordu.

Mord w Kotszku ma swoją specjalną wymowę, niezależnie od stopnia winy bezpośrednich sprawców.

Ci za winę poniosą karę. Pozostają jednak moralni sprawcy.

Mordercy wychowani byli w szeregach Jungdeutsche Partei. W ciągu paroletniej działalności partii przepojeni zostali ideologią narodowo-socjalistyczną i nienawiścią do wszystkiego, co polskie. W tych warunkach zbrodnia w Kotszku ocenę należy jako plan działalności Jungdeutsche Partei, której nastawienie moralne i ideowe do tego się przyczyniło.

# „Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji kierowanej dobrem Narodu i Państwa”

Przemówienie szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca wygłoszone 31 maja na ratuszu w Warszawie

Obywateli!

Witam Was, obywateli stolicy i w imieniu służby dziękuję za stanięcie do apelu zorganizowanej pracy dla Narodu i Państwa. W rozwoju organizacyjnym Obozu, idąc planowo i konsekwentnie, doszliśmy do powołania władz organizacyjnych w stolicy. Jest to chwila szczególnie ważna w życiu Obozu, gdy ludność centralnego o-

śodka życia państwowego Polski rozpoczyna zorganizowaną pracę ideową - polityczną dla rozbudowy wielkiej i potężnej Polski.

Nie mogąc brać udziału ze względów technicznych w zjazdach organizacyjnych, które odbywają się obecnie w całym kraju, przy tej okazji podzielić się chcę z Wami, Obywateli, doświadczeniem nabytym w pierwszym, początkowym okresie życia Obozu. Doświadczenie to mówi mi, że wspólnota jest i jednolita wola wszystkich patriotów — Polaków, dążąca do wzmocnienia siły Państwa Polskiego, wola niezłomna, nieścisła partykularze partyjne i grupowe, wroga marazmowi, odważna i rzetelna, nieulegająca rozkładowym podszeptom braku wiary i bezsilny. Jesteśmy w fazie dokonywania zjednoczenia Narodu, stwarzając nową atmosferę społeczno - polityczną — akt, którego doniosłość głęboko rozumiemy i odczuwają wszyscy Polacy, a który głęboko niepokoi i mobilizuje wrogię siłę polskiej elementy — ponieważ wiedzą dobrze, że nie grupa czy grupa polityczna mieć będzie możliwość brania dla siebie samowolnego mandatu do kierowania tym lub tamnym odinkiem życia narodowego, lecz umiemy to

w swe ręce zwarty, karny i zdyscyplinowany wewnętrznie Oboz Zjednoczenia Narodowego. Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem Narodu i Państwa, w której interes jednostki i interes Państwa są nierozdzielnie związane ze sobą wzajemnie.

Zasada obrony kraju, w tym naszym systemie, nie jest ani truizmem, ani zasadą negatywną, naodwrot, jest punktem wyjścia do całej metody postępowania naszego w najszerszym tego słowa znaczeniu.

W stosowaniu tej zasady w naszym życiu dzisiejszym i przyszłym, w budowie Polski stojącej w swej sile moralnej i fizycznej na poziomie wielkiej potęg Europy, znajdujemy kontynuację wielkiego dzieła Józefa Piłsudskiego — Wielkiej i Potężnej Polski.

Spółczynny tej po Komendancie pod groźbą dziesięciu odpowiedzialności nie wolno nam zmarnować — siły dla wykonania obowiązków, jakie na nas leżą dzisiaj, znaleźć musimy i — znaleźliśmy!

WSZYSCY PAMIETAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ, MA KONTÓ P. K. O. NR. 370.000.

## Portrety Pana Prezydenta R.P. i Marszałka Śmigłego-Rydza ...ze szpilek

W ubiegłym roku został przyjęty na zamówienie w Warszawie przez Pana Prezydenta bezrobotny z Niedobycza (pow. Rybnik) Paweł Suchanek, który wykonał portret Marszałka Józefa Piłsudskiego z samych szpilek. Portret ten został zakupiony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i umieszczony w muzeum w Belwedrze.

P. Suchanek zgłosił się onegdaj w naszej biurowej reprezentacji z wiadomością, że wykonał również ze szpilek portrety Pana Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza w forma-

cie 62x51. Ciężar jednego obrazu w ramach wynosi 28 kg. Na oba portrety Suchanek zużył 218.554 szpilek, ogólnej wagi 30 kg. Szpilek do portretów dostarczyła p. Suchankowi firma rybnicka Czesław Biega. Główny szpilek, z których p. Suchanek wykonał portrety są w kolorach czarnym, białym i złotym. Bezrobotny Suchanek poświęcił wykonaniu portretów 1988 godzin pracy.

Oryginalny portrecista zamierza udać się do Warszawy, aby pokażać portrety Panu Prezydentowi i Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

# Bilans Banku Gospodarstwa Krajowego w 1936 r.

Poprawa sytuacji gospodarczej Polski w 1936 r. odbiła się korzystnie na warunkach działalności Banku Gospodarstwa Krajowego. Zakonieczanie akcji oddatowej doprowadziło do przywrócenia aktywów bankowym rzeczywistych wartości. Równocześnie poprawa w dziedzinie pieniężno-kredytowej, objawiająca się m. in. w poważniejszym przypływie środków obrotowych do Banku, pozwoliła mu na zwiększenie pomocy finansowej dla życia gospodarczego.

Znalazło to wyraz w zwiększeniu obrotów Banku o 2,9 m. zł. do 22,8 miliardów, jak również ogólnej sumy bilansowej o prawie 300 milionów do przeszło 2 1/2 miliarda zł.

Rozwój Banku G. K. Różni się wymownie po-  
nizsze zestawienie:

Rok	Suma bilansowa w mln. zł.	Wskaźnik (1924 = 100)
1924	283	100
1925	774	283
1926	920	326
1927	1.425	508
1928	1.715	606
1929	1.831	646
1930	2.151	759
1931	2.183	771
1932	2.169	763
1933	2.167	765
1934	2.211	780
1935	2.286	807
1936	2.672	908

Spółród kapitałów obrotowych Banku szczególnie korzystnie kształtował się

## STAN WKŁADÓW,

które wzrosły o 91 mil. do 378 mil. zł., przekraczając tym samym o przeszło 50 milionów najwyższy dotychczas stan z końca 1928 r. Na wkłady terminowe przypada 115 mil. zł. Kapitał zakładowy został niezmieniony w wysokości 160 mil. zł. Fundusz rezerwowy łącznie ze specjalną rezerwą dla papierów własnej emisji wynosił w końcu 1936 roku 46,5 mil. zł.

Znaczny dopływ środków obrotowych pozwolił Bankowi na zmniejszenie zobowiązań w Banku Polskim z tytułu redyskonta, które spadło z 50,4 mil. do 27 mil. zł., powiększając w ten sposób znacznie rezerwy płynności w formie nie wykorzystanych kontyngentów redyskontowania. Jednocześnie rezerwy kasowe Banku wzrosły o 32,6 mil. do 78 mil. zł. W rezultacie pokrycie wkładów a vista i różnych sald kredytowych podniosło się na koniec 1936 r. do 29,8% w stosunku zaś do ogólnej sumy wkładów do 20,6%.

Ogólna suma udzielonych kredytów we wszystkich trzech działach bilansu zwiększyła się w 1936 roku o 172 mil., osiągając 2.134 mil., z czego 1.210 mil., czyli 57%, przypada na kredyty gotówkowe, a 924 mil., czyli 43%, na emisyjne.

Po uwzględnieniu normalnej amortyzacji OBIEG EMISYJNY BANKU

wzwiększył się o 131 mil. zł. w wyniku wypuszczenia w ostatnim roku nowych papierów wartościowych na sumę około 150 mil. zł. na podstawie pożyczek komunalnych i budowlanych, udzielonych w poprzednich latach w formie tzw. pożyczek emisyjnych w gotówce. Wskutek tego łączna suma pożyczek w listach zastawnych i obligacjach, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w czasie jego 13-letniej działalności, przekroczyła z górą miliard złotych. W dziale pożyczek emisyjnych podkreślić należy spadek zaległości ratalnych, które w ciągu ub. roku zmniejszyły się o 8 mil. do 27,5 mil. zł.

Łączna suma kredytów gotówkowych wzrosła o 41 mil. do 1210 mil. zł. W związku ze zwiększeniem się operacji na rachunek Skarbu Państwa podniósł się udział procentowy kredytów na cele publiczne z 59,4% w 1935 roku do 62% na koniec 1936 r. W dziale handlowym natomiast nastąpił spadek kredytów o około 27 mil. do 444 mil. zł., przy czym kredyty krótkoterminowe wzrosły o 7,6 mil. do 296,9 mil. zł., podczas gdy pożyczki średnio- i długoterminowe obniżyły się o 84,4 mil. do 146,8 mil. zł., co jest w głównej mierze następstwem wspomnianej już wyżej konwencji gotówkowych pożyczek komunalnych na pożyczki emisyjne.

W zakresie operacji gotówkowych zmniejszała polityka kredytowa Banku do przecięcia obsługi finansowej możliwości największej ilości przedsiębiorstw państwowych, uważając to za główne zadanie swej działalności. Prócz przedsiębiorstw państwowych finansował Bank również i przedsiębiorstwa prywatne, zwracając uwagę szczególnie na te dziedziny życia gospodarczego, które posiadają ważne znaczenie dla Państwa. Poza tym na podkreślenie zasługuje fakt, że w roku sprawozdawczym przyznał Bank prywatnym bankom dość znaczne kontyngenty redyskontowe, umożliwiając im w ten sposób rozszerzenie działalności kredytowej. Kredyty te mogą być wykorzystane z pożytkiem dla gospodarstwa krajowego ze względu na stosunkowo niskie koszty, które nie wiele odbiegają od oficjalnej stopy dyskontowej.

Zestawienie ogólnej sumy kredytów przemysłowych:

Kredyty gotówkowe dla przemysłu prywatnego	171
Kredyty gotówkowe dla przedsiębiorstw państwowych	50
Kredyty gotówkowe dla przedsiębiorstw należących do koncernu B. G. K.	87
Pożyczki w obligacjach komunalnych	163
Pożyczki w obligacjach bankowych dla przemysłu	20

Razem: 431

Do zakresu działalności Banku należała poza tym

## OPIEKA FINANSOWA NAD KOMUNALNYMI KASAMI OSZCZĘDNOŚCI.

Podobnie jak w latach poprzednich za ich pośrednictwem rozpraszal Bank kredyty dla rzemiosła, których ogólna suma osiągnęła według stanu z końca 1936 roku 6,8 mil. zł. W roku sprawozdawczym uruchomił Bank, wzorem lat ubiegłych, kredyt pod rejestrowy zasób zboża.

## Wielki nacisk kładł Bank na FINANSOWANIE TRANSAKCYJ EKSPORTOWYCH,

przeznaczając na ten cel znaczne środki finansowe, rozpraszane przez Centralę i niektóre Oddziały, jak: Gdynia, Łódź, Katowice, Białystok. W tym samym kierunku zmierzała również znacznie zwiększona w roku sprawozdawczym działalność British & Polish Trade Bank, którego większość kapitału zakładowego jest własnością B. G. K. (Dok. nast.)

## RZECZOZNAWCA PROPAGANDOWY

### B. SZEFE PROPAGANDY ŚWIATOWYCH KONCERNÓW PRZEMYSŁOWYCH

### PIERWSZORZĘDNE ŚWIADECTWA BARDZO POWAŻNE REFERENCJE

### OBEJMIJE STANOWISKO SZEFA PROPAGANDY POWAŻNYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH.

OFERTY POD „SIŁA” DO TOW. REKLAMY NIEDZYNARODOWEJ, WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124

7616

## Święto chorzowskiego pułku piechoty

Z okazji święta pułkowego pułku chorzowskiego odbyło się we wtorek w kościele św. Jadwigi nabożeństwo żałobne za dusze żołnierzy poległych w wojnie w roku 1920. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z płk. Habowskim na czele. Kościół wypełnili oddziały żołnierzy.

Wieczorem o godz. 20.40 na dziedzińcu koszar im. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbył się uroczysty apel poległych, w cza-

st którego dowódca pułku odczytał nazwiska wszystkich żołnierzy poległych w roku 1920 w walkach pod Warszawą.

Dziś, w drugim dniu święta pułkowego nastąpi uroczyste wręczenie pułkowi ciężkiego karabinu maszynowego, ufundowanego przez koło Bytomiaków, grupując pracowników huty Baildon. Tegóż dnia w ramach święta nastąpi otwarcie stadionu sportowego Związku Bytomiaków w Wielkich Hajdukach.



W ubiegły piątek dokonano w San Francisco otwarcia wspaniałego, największego na świecie, mostu. Koszt budowy mostu wyniósł przeszło 85 milionów dolarów.

## Dalszy kredyt PKO. dla drobnego kupiectwa

Jak się dowiadujemy, P. K. O. przyznała dla drobnego kupiectwa chrześcijańskiego trzeci milion złotych kredytu dyskontowego. Kredyt ten zostanie rozpraszony... — podobnie jak i poprzednie dwa miliony — za pośrednictwem Banku Związku Spółek Zarobkowych. W dążeniu do możliwie największego udostępnienia kredytu drobnemu kupiectwu chrześcijańskiemu Bank Związku Spółek Zarobkowych w wyniku interwencji P. K. O. obniżył odsetki, które będą pobierane od tych kredytów.

## Konkurent mennicy państwowej osadzony w więzieniu

(R) W gminie Bełk pow. Rybnik przyłapano 18-letnią Helenę Smolczówną, która w kiosku niejakiego Kocjana kupiła kilkadziesiąt papierosów. Towar ten usiłowała zapłacić „banknotem”, który okazał się fałszywym. Wzięta do krzywego ognia była dziewczynka cwiśnięta, ze otrzymaną moneta od swego brata Henryka Smolczaka z Bierutowa.

Jak się okazało, Smolczak przybył do Bełki w odwiedziny do rodziców i tam przy pomocy siostrzyszczy w obiegu fałszywe monety, które sam fabrykował. Konkurenta mennicy państwowej policja arestowała i osadziła w miejscowym więzieniu.

Prof. Dr. Józef Reiss

## Zbliża się okres zbiorowego szaleństwa!

Co oznacza ten dosadny i drastyczny tytuł? Niezawodnie każdy uzna ten tytuł za śluzny, gdy się dowie, że owym „szaleństwem” jest okres t. zw. popisów muzycznych. Trudno znaleźć coś bardziej błaznowskiego i bardziej niepedagogicznego nad popisy muzyczne, urządzane stale z końcem roku szkolnego! Jest to przeżytek usłowny tradycją, pokutującą bez krytycznej w nauce i muzyce. Próbowano go zwalczać w rozmaitej formie: słowem, piśmem, ironią, sarkazmem, spokojnym tonem rzeczowej argumentacji — wszystko na nic! Wszystko daremne! Popisy, jak były, tak są nadal. Mimo wszelkich możliwych wysiłków, by nakłonić nauczycieli do zerwania z nonsensownym popisem, każda szkoła i szkołka zamyka całoroczną pracę tradycyjnym obowiązkowym popisem tak, jak „za dawnych, dobrych czasów...”. Czynniki to nie tylko konkurencja ze sobą muzyczne „sklepiki z przeciwka”, co ostatnio byłoby zrozumiałe właśnie ze względów konkurencyjnych i dochodowych, ale czynią to nawet instytucje muzyczne, które mają być zapewnione i które mogą w całej pełni realizować swoje zadania, zgodnie z zasadami racjonalnej pedagogiki. Przez urządzanie popisów wpaja się w ogół przekonanie, że młodzież potrafi uczyć muzyki, aby potem mogła grać na popisie.

Jeśli drzemające w naturze ludzkiej najgor-

sze instynkty i uczucia, jak zawiść, próżność, skrytość, obłuda i tchórzostwo, wydławiają się pod wpływem sprzyjających warunków i demaskują człowieka, to może najpomyślniejszym terenem, na którym te ujemne skłonności występują na jaw niepomahowane niczym, są właśnie popisy muzyczne...

Kto je wymyślił i wprowadził? — Chyba człowiek pochwycił wszelkiego zmysłu pedagogicznego. W wielkich konserwatoriach zagranicznych, które były dawniej wylegarnią wirtuozów-techników, mogły te popisy jako konkursy o mistrzostwo mieć jeszcze jakieś takie uzasadnienie, bo dawały przegląd sił, które miały potem iść na estradę koncertową i tutaj jakby na ringu cyrkowym znówu się popisywały akrobacjami wirtuozostwa. Dziś obca nam jest zasada, jakoby szkoła muzyczna miała na celu przygotowanie uczniów do „karier estradowej” i hodowlę wirtuozów. Dziś idzie w wychowaniu muzycznym zupełnie o co innego, idzie mianowicie o uświadomienie muzyczne najszerszych warstw, o ich umuzykalnienie, idzie o to, by muzyka rozlała się najszerszym łotyskiem po społeczeństwie i wsiąknęła głęboko w organizm społeczny, bo muzyka nie jest tylko przywilejem jednostek, nie jest tylko płochną zabawą, ale jest dla nas nie mniej ważna, jak zdrowy pokarm i świeże powietrze. Nam dzisiaj nie trzeba torpedować

estrady! Skończyła się już dawno ich pretensjonalna rola w społeczeństwie.

Sam wyraz „popis” ma w swojej treści coś niepedagogicznego: mieści bowiem w sobie pewien rys chępliwości, próżności i wywyższania się ponad innych, a więc same takie cechy, które chyba ze stanowiska wychowawczego należy zwalczać. Popisy muzyczne budzą lub nierzadko polegają owe ujemne rysy w duszy dziecka. Być może, że przy urządzaniu popisów pokutują jeszcze wpływy dawnej pedagogiki, przeszczonej przez szkół jezuickich, a polegającej na współzawodniczeniu uczniów o jak najlepsze stopnie na świadectwach. W ówczesnej pedagogii nazywano się to „szlachetną emulacją”, która jednak jako środek wychowawczy przyniosła więcej szkody niż pożytku, a nawet w wielu wypadkach przyczyniła się do wypaczenia charakterów.

Ten środek pedagogiczny, polegający w dzisiejszym systemie wychowania, tuła się jeszcze przy nauczaniu muzyki! Jakże to wyraża szkody moralne! Jak działa na zdrowie! Bo oto podlega fałszywej ambicji, wywołują pretensjonalność, niekiedy nawet śmiech, wytworza pozę, chęć olśniewania, a więc wszystkie czynniki, które chyba każdy pedagog zwalczałby najusilniej.

A jednak popis istnieje do dnia dzisiejszego! Szkoły i szkoły przedciągają się w zabiegach o urządzenie mniej lub więcej „okazalnych” popisów z końcem roku szkolnego, i umiemy, ażeby to z całym aparatem sumnej reklamy, umiemy pozyskać usługę „pana recenzenta”, który wypisuje bezprzykładnie

humorystyczne, a przesadne pochwały na cześć tej lub owej szkolki.

Czy jednak to wszystko, co dotychczas powiedziano, uzasadnia jaskrawą dosadność tytułu, umieszczonego w niniejszym felietonie? Oczywiście, że nie! „Szaleństwo” popisów polega na czym innym: Przede wszystkim na formie, w jakiej odbywa się popis i na poprzeczających go przygotowaniach.

Wiemy, co się dzieje w każdym domu przed popisem. Wytwarzają się tam niezdrowa, nieczarna atmosfera, wywołująca wrażenie „kłęboszowego obłąd”. Już na kilka minut przed popisem wszyscy są zdenerwowani. Przyszyli „Paganini!” zęca się nad instrumentem i nad uszami otoczenia całymi godzinami, inny kandydat „na Paderewskiego!” krzyczy, że ma klawiraturę jak szaleńca, (tężełby wytychnienia ieden i ten sam „kawalek” do popisu. O pracy systematycznej, której winna wymagać szkoła, niema tu mowy: Dochodzi się tylko do mechanizacji automatu. Wszelki postęp jest tu zahamowany! Widno popisu i nosi się cały rok nad pracą ucznia. Nauczyciel straszy słowem „popis”, zarazem uprawia „wielką” wrażliwość ucznia na piękno wykonywanej kompozycji, zupełnie nieświadomie, a tymczasem — tręma przed popisem, owa zbiorowa choroba, która uderza się także najbliższemu otoczeniu ucznia. Pod hypnozą tego jednego niewinnego wyrazu „popis” żyją wszyscy: rodzina i znajomi! Zbiorowe szaleństwo! A czy taki był cel całorocznej nauki?



## Ze śląskich kopalń i hut

# 1.300.000 osób korzystało miesięcznie z Pomocy Zimowej

## Działalność Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym

W dniu 31 maja br. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której p. minister Zyndram Kościalkowski, przewodniczący naczelnego wydziału wykonawczego komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym poinformował prasę o całokształcie akcji pomocy bezrobotnym.

W grudniu 1936 r. korzystało z Pomocy Zimowej 322.797 rodzin i samotnych, w styczniu roku bieżącego — 337.000, w lutym 369.000, w marcu 370.000 rodzin. Jeżeli wziąć za podstawę, że rodzina składa się przeciętnie z czterech osób, to ukaże się

najlepiej wymienić należy Warszawę, której udział wynosił 17 proc. Dalej idzie Śląsk — 16 proc., województwo łódzkie 12 proc., poznańskie 10 proc., łwowskie 6 proc., krakowskie 6%, kieleckie 6%, pomorskie i warszawskie po 5 proc., wołyńskie i białostockie po 2 proc., wileńskie 1.6 proc., oraz nowogrodzkie 1 proc.

Na ogół biorąc cyfra 32.700.000 zł, z czego 24 miliony zł w gotówce i 8 milionów w naturaliach zebranych na pomoc zimową mówi dowodnie o tym, iż Pomoc Zimowa pomimo, że była przeprowadzona w najcięższym

OSTATNIM ROKU DŁUGOTRWAŁEGO KRYZYSU GOSPODARCZEGO

stała się w Polsce największą akcją społeczną, jaką dotąd przeprowadzono.

Tegoroczna akcja pomocy zimowej rozpoczęła się znacznie wcześniej, gdyż już w pierwszej połowie września br. Na odbytym w dniu 31 maja br. posiedzeniu Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym postanowiono zwrócić się do poszczególnych kierowników komórek terenowych i działaczy społecznych z ankietą na temat dorobku akcji dotychczasowej i jej ujemnych stron. Ponadto powstał projekt zwrócenia się z ankietą również do tych, którzy korzystali z pomocy zimowej, aby mogli oni wypowiedzieć się co do skuteczności przeprowadzonej akcji.

Wyniki tych ankiet dadzą niewątpliwie bogaty materiał i wskazówki dla najbliższej akcji w kierunku ulżenia doli bezrobotnym w najgorszym okresie, gdyż w miesiącach zimowych.

## Poświęcenie sztandaru Związku Zaw. Kelnerów i pokrew. Zawodów ZZZ. Oddział Bielsko-Biała

Bielsko 1 czerwca.

W ub. niedzielę odbyła się w Bielsku piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Zaw. Kelnerów i pokrew. Zawodów ZZZ. Oddział Bielsko - Biała, w której wzięło udział ze sztandarami około 28 delegacji z całego Wojew. Śl. Poświęcenia sztandaru dokonał w kościele paraf. w Bielsku ks. proboszcz Kasperlik, po czym po mszy św. uczestnicy udali się pochodem do strzelnicy miejskiej, gdzie nastąpiło wręczenie sztandaru i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Uroczystego wręczenia sztandaru chorążemu Związku dokonał burmistrz dr Przybyła.

W uroczystości wzięli udział m. in. starostowie mgr. Medwecki, dr Alberti, dr Łuniewski burmistrz m. Bielska. Reprezentantów Władz przywitał prezes Okr. Rady Z. Z. Bielsko - Biała p. Jerzycki. Dalej prze-

niawiali i składali życzenia: wicestarosta mgr. Medwecki, burmistrz dr Przybyła, dr Łuniewski, poseł Fesser, sekretarz Główn. Zarz. ZZZ. p. Bajdur i inni.

Następnie odbyła się akademii uroczysta produkcja wokalem i muzycznymi. Związku Zaw. Bielsko-Biała wysłał hołdowicze telegramy do Pana Prezydenta R. P., Marsz. Rydza-Śmigłego i Pana Wojewody Śl. Dr Michała Grażyńskiego. W godzinach popołudniowych gościła dyr. Bielsko-Bialskiego Browaru Akc. delegacja przybyła na uroczystość Związków i gości, podejmując ich skromnymi podwieczorkiem, po czym uczestnicy zwieźdli urządzenia Browaru. Wieczorem w salach Strzelnicy odbyła się zabawa taneczna, która w miłym nastroju przeciągnęła się do późnych godzin.

## Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o układach zbiorowych pracy

W dniu 1-ym czerwca r. b. wchodzi w życie ustawa o układach zbiorowych pracy. Wprowadzenie w życie tej ustawy wymaga siedmiu rozporządzeń wykonawczych. Prowadzone w ministerstwie opieki społecznej prace nad projektami tych rozporządzeń są już na ukończeniu i w najbliższych dniach ukażą się następujące rozporządzenia: o prowadzeniu przez inspektorów pracy rejestrów układów zbiorowych pracy — o wyznaczeniu obwodów inspekcji pracy, powołanych do prowadzenia rejestrów układów zbiorowych, — o postępowaniu przy nadawaniu układom zbiorowym pracy mocy powszechnie obowiązującej, — o wykazie aktów prawnych, podlegających ogłoszeniu w „Zbiorze Układów Zbiorowych Pracy”, — o komisjach, powołanych do zwolnienia od uczestnictwa w układach zbiorowych pracy, — o przyjmowaniu układów zbiorowych w przypad-

kach łączenia się pracowniczych związków zawodowych, oraz o trybie zawiadamiania uczestników układów zbiorowych pracy o rozwiązaniu pracowniczego związku zawodowego.

Równocześnie w celu skodyfikowania przepisów o komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych w przemyśle i handlu, opracowany został jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27-go października 1933 r., normującego dziedziny oraz nowy tekst rozporządzenia wykonawczego, uwzględniającego zmiany z 1933 r. zmiany w ustawodawstwie. Wydanie tych przepisów nastąpi również w najbliższych dniach.

### POMOCIE BEZROBOTNYM!

Pracodawcy zgłaszając każde wolne miejsce w K. U. P. P. na miasto Katowice — Krakowska 50 — tel. 304-86 i 347-45.

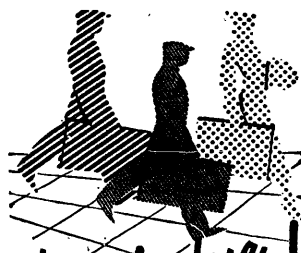
## Balsze niż w Belgii emigracyjne do Belgii

Jak donosi polska prasa emigracyjna we Francji, rząd belgijski wyraził zgodę na sprowadzenie nowych transportów polskich górników. Dokładna ich liczba nie jest jeszcze znana, bowiem równocześnie z górnictwem polskimi istnieje zamiar sprowadzenia pewnej części górników czeskich i węgierskich. Przypuszczalnie nowy transport wyniesie tyleż, co uprzedni, a mianowicie około 2.000 górników. Nowa partia emigrantów ma znaleźć zatrudnienie w kopal-

niach w zagłębiu Limburgii, Leodium, Charleroi i Mous.

Podobno kopalnie belgijskie zabiegają o to, aby mogły pozyskać dawniejszych górników polskich, którzy już kiedyś na kopalniach belgijskich pracowali i w tym celu przygotowują spisy tych górników.

Kola przemysłowe belgijskie liczą się również z tym, że trzeba będzie sprowadzić z zagranicy robotników do fabryk metalurgicznych.



Nierbedne w podróży!

WODY KOŁOŃSKIE  
i KWIATOWE

TRWAŁE SUBTELNE ZAPACHY

F.PULS. S/A

## Uroczystość górnicza w Łaziskach Dolnych

W niedzielę 6 czerwca br. oddział Łaziska Dolne Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce Z. Z. Z. święci swój sztandar organizacyjny. Uroczystość — jeżeli tylko dopisie pogoda — zapowiada się manifestacyjnie, bowiem wezmą w niej udział okoliczne oddziały Związku oraz bratnie organizacje, jak powstańców śl., strzelców, Towarzystwa Polek i inne. Program uroczystości przewiduje nabożeństwo w kościele parafialnym w Mikołowie, złożenie wieńca u pomnika poległych powstańców i defiladę. Na godziny popołudniowe program przewiduje koncert w lesie (na pasiekach) i zabawę taneczną. Zarząd oddziału w Łaziskach Dolnych jeszcze raz — za naszym pośrednictwem — uprasza miejscowe i okoliczne towarzystwa o udział w uroczystości.

## Jubilat ZZZ-tu

Robert Wochnik, członek oddziału Z. Z. Z. w Nowym Bytomiu, w dniu 7 czerwca obchodzi 50-lecie urodzin. Z tej okazji zarząd oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ. składa Jubilatowi serdeczne życzenia pomyślności i wszelkiego dobra. Do życzeń tych dołącza się zarząd główny Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce ZZZ.

## Emigracja górników do Francji

W ostatnich kilku tygodniach prowadzone były pertraktacje w sprawie wyjazdu górników na roboty do Francji. W wyniku pertraktacji, 12 bm. wyjechała 150 osób na roboty przy wydobywaniu rudy żelaznej. Robotnicy ci otrzymali imienne wezwania. W lipcu wyjedzie pierwsza partia górników do Francji w liczbie 450 osób.



Holenderski prezes rady ministrów Collijn podał się ostatnio do dymisji.

## Awans inż. Kossutha

Jak się dowiadujemy, naczelnik wydziału ogólnego Min. Przem. i Handlu p. Kossuth awansuje i przechodzi na stanowisko inżyniera. Jego miejsce w Ministerstwie obejmie p. inż. Kossuth, dotychczasowy naczelnik Okręgowego Urzędu Górniczego w Katowicach.

## Poświęcenie sztandaru metalowców w Nowej Wsi

6 bm. w Nowej Wsi odbędzie się poświęcenie sztandaru grupy 11 Związku Zawodowego Metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych w Polsce.

Na program uroczystości składają się m. o godz. 7.30 przyjęcie gości, Związków delegacji na placu przy gimnazjum, godz. 8.30 wyniarz po sztandar i do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód do pomnika w Wirku, gdzie nastąpi złożenie wieńca i przemówienie. Stąd pochód do pomnika Powstańca w Nowej Wsi. Po złożeniu wieńców, przemówienia i wbijanie gwoździ pamiątkowych w ogrodzie p. Białdygi, przerwa obiadowa. O godz. 15.30 koncert w ogrodzie p. Białdygi, a wreszcie zabawa taneczna w sali p. Białdygi o godz. 20.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców ZZZ, uprasza okoliczne grupy o wzięcie granicznego udziału w tej uroczystości. Grupy dalsze winne wysłać pocztę sztandarową.



47) (Ciąg dalszy).

Biedna matka pochyliła głowę.  
— Panie doktorze, przepraszam pana, bardzo przepraszam. Dawniej nie byłaby nigdy tego powiedziała, ale ty mnie nieszczęście spotkało, że czasami nie wiem już sama, co mówię. Rozumiem, jak cię dla mnie wzruszenia, będę czekała, jak długo zachcecie, byłabym ujrzała moją córkę. Widzę ją, od wczoraj wieczór nie spuszczałem jej z oka. Wściecie gdybyście mi ją teraz przynieśli, przemówilibym do niej spokojnie i cicho. Nie więcej. Nie jest to rzecz naturalna, że pragnę widzieć moje dziecko, po które umyślnie jechano do Montfermeil? Nie jestem już w złości. Wiem dobrze, że będę szczęśliwa. Przez całą noc widziałam jasne rzeczy i istoty, które się uśmiechały do mnie. Pan doktor przyniesie mi Cozettę, kiedy sam zechce. Nie mam już gorączki, bo jestem zdrowa; wiem dobrze, że nie mi już nie jest; ale będę leżała, jak gdybym była słaba i nie będę ruszała się, żeby zadowolić siostry. Kiedy zobaczę, że jestem zupełnie spokojna, powiedzą: trzęba jej oddać dziecko.

P. Madeleine usiadła na krześle koło łóżka. Fantina zwróciła się ku niemu: widocznie usiłowała okazać się spokojną i „bardzo grzeczną”. Jak powiedziała w tym osłabieniu spowodowanym chorobą, a podobnym do słabości dzieciectwa; sadziła, że widząc ją spokojną, przeprowadzą jej Cozettę. Jednakże nie mogła się powstrzymać od tysiąca pytań, które zadawała p. Madeleine.

— Szczęśliwa odbył się pan podróż, panie merze? Oh! jakżeś pan dobry, żeś jeździł po nią! Powiedzieć mi tylko, jak wygląda. Czy dobrze zniosła drogę? Niestety! nie pozna mnie! Zapomniała mnie już przez ten czas, biedactwo moje: dzieci nie mają pamięci. To tak jak ptaki. Dziś widzą to a jutro co innego i nie myślą o niczym. Czy miała przynajmniej czystą bieliznę na sobie. Jak ją żywno? Oh! gdybyście wiedzeli! Ile ucierniałam, zadając sobie wszystkie te pytania wówczas, kiedy żyłam w nędzy! Teraz, minęło już to! Jestem szczęśliwa! Oh! jakże chciałabym ją widzieć! Panie merze, czy się wam podobają? Nieprawdaż, że moja córka piękna! Musiałoby wam być bardzo zimno w tym dylansie? Może choć na chwileczkę można byłoby przeprowadzić ją do mnie? Zaraz potem zabranoby ją znowu! Powiedźcie! Wy, co jesteście tu panem, gdybyście zechcieli!

Wziął ją za rękę: — Cozetta jest piękna, rzekł, Cozetta zdrowa; ujrzyj ją wkrótce, ale uspokój się. Mówisz nado żywo i wysuwasz ramię z pod kołdry, a to spowoduje kaszel.

W istocie kaszel przerywał jej mowę za każdym słowem.

Fantina nie odpowiedziała nic, bała się, by nadto namietne prośby nie zmniejszyły zaufania, które chciała wzbudzić; zaczęła mówić o rzeczach obojętnych.

— Montfermeil, to dosyć ładne miejsce, nieprawdaż? Latem robią w tamtą stronę wycieczki. Czy dobrze się powodzi tym Thenardier'om? Nie wiele tamtędy przejeżdża osób. Ich oberża, to rodzaj garkuchni tylko.

P. Madeleine trzymał jej rękę i z niepokojem patrzył na nią: widocznie przyszedł z zamiarem powiedzenia jej czegoś, z czym się wahał teraz. Doktor wyszedł, Siostra Symplicja tylko była przy uchu.

Nagle Fantina krzyknęła wśród ciszy:

— Słyszę ją! mój Boże! słyszę ją!

Wyciągnęła rękę, nakazując milczenie, powstrzymała oddech i z zachwytem słuchała zaczęła.

Dziecię jakieś bawiło się na dziedzińcu; dziecię odzwiernej lub jakiegokolwiek robotnicy. Był to jeden z owych przy padków, które trafiają się często i zdają się należeć do tajemniczego ugrupowania ponurweli wypadków. Dziecię, była to mała dziewczynka, chodząca, biegła dla rozgrzania się, śmiało i śpiewało głośno. Niestety! do iluż to rzeczy zabawy dziecinne mieszają się! Te to mała dziewczynkę Fantina usłyszała śpiewającą.

— Oh! — rzekła — to moja Cozetta! poznaje jej głos!

Dziecię oddaliło się tak, jak przysięgł, głos umilkł, Fantina słuchała jeszcze czas jakiś, potem twarz jej sposepniała, i p. Madeleine usłyszał jak mówiła cicho: — Jaki on nie dobry ten doktor, że nie pozwala mi zobaczyć córki! Ten człowiek ma złą twarz!

Pomimo to wesołe jej usposobienie wróciło. Mówiła dalej do siebie, z głową na poduszce: — Jakże będziemy szczęśliwi! Naprawdę, będziemy mieli ogródek, p. Madeleine obiecał mi to. Moja córka będzie bawiła się w ogrodzie. Musi już znać literę. Będzie ją uczyła sylabizować. Będzie biegła po trawie i goniła motyle. Ja będę patrzyła na nią. A potem przystąpi do pierwszej Komunii! A prawda! kiedyż ona przystąpi do pierwszej Komunii?

Tu zaczęła rachować na palcach.

— Jeden... dwa, trzy, cztery... ma teraz siedem lat. Za lat pięć. Będzie miała

biały welon, ażurowe pończochy, będzie wyglądała jak mała kobieta. O moja dobra siostró, nie gwierzysz, jak jestem głupia; myślę już o pierwszej Komunii mojej córki!

I zaczęła śmiać się.

P. Madeleine puścił już jej rękę. Słuchał jej mowy, jak się słucha wiatru, z oczyma utkwionymi w ziemię, z umysłem pogrążonym w bezdennych rozmyśleniach. Nagle przestała mówić i on wówczas machinalnie podniósł głowę. W tej chwili twarz Fantiny stała się straszna.

Nie mówiła już, przestała oddychać; podniosła się i na w pół usiadła na łóżku; chuda jej łopatką wyglądała z pod kołdry; twarz, rozpromieniona przed chwilą, posiniała, a rozszerzona żrenica, w której malowało się przerażenie, zdawała się patrzeć na coś strasznego, coś, co było gdzieś w drugim końcu pokoju.

— Mój Boże! — zawołał — co ci jest Fantino?

Ona nie odpowiedziała, nie odwróciła oczu od przedmiotu, który zdawała się widzieć; jedną ręką dotknęła jego ramienia, drugą dała mu znak, żeby spojrzał po za siebie.

On się odwrócił i ujrzał Javerta.

### Javert zadowolony

Oto, co zaszło.

Pół do pierwszej wybiło, kiedy p. Madeleine wyszedł z sali sądu karnego w Arras. Wrócił do oberży właśnie w chwili, kiedy poczta miała odchodzić; a

przypomniał sobie, że zamówił w niej miejsce dla siebie. Koło godziny szóstej rano przybył do M. nad M. — i pierwszym jego staraniem było wrzucić na pocztę list do p. Lafitte, następnie udał się do infirmerji, odwiedzić Fantinę.

Tymczasem, zaledwie opuścił salę posiedzeń sądu, prokurator, przyszedłszy do siebie po pierwszym wrażeń, zabrawł głos i oplakując szalony czyn szanownego mera z M. nad M., oświadczył, że dziwny ten wypadek, który wyjątkowo się zapewne później, nie zmienił w niczym jego przekonania i zażądał, by tymczasem wydano wyrok na owego Champmathieu, który oczywiście był prawdziwym Janem Valjean. To ugarne stało się przy swoim zdaniu prokuratora w widocznej było sprzeczności z uczuciem, wszystkich, publiczności, sądu i przysięgłych. Obrońca z łatwością zbił jego uwagę i dowiódł, że wskutek zeznań p. Madeleine, to jest prawdziwego Jana Valjean, w całej sprawie nastąpił zupełny przewrót, i że przysięgli mieli przed sobą niewinnego człowieka. To dało adwokatowi sposobność do kilku wykryknień, na nieszczyście nie bardzo nowych, nad sądowymi omyłkami itd. itd., prezydent w streszczeniu swoim przysięgł się do zdania obrońcy, i w kilka minut potem przysięgli uznali Champmathieu za niewinnego.

Alle prokurator potrzebował koniecznie Jana Valjean i straciwszy Champmathieu, wziął Madeleine'a

Niezłocznie po uwolnieniu Champmathieu, prokurator zainknał się z prezydentem. Naradzali się nad „koniecznością aresztowania p. mera M. nad M.”. Frazes ten pana prokuratora został własną jego ręką napisany w brulionie raportu do prokuratora generalnego. Prezydent nie bardzo się sprzeciwiał temu, pierwsze wzruszenie minęło już. Sprawa dliwosć musiała być wymierzona. A przy tym, jeżeli mamy wszystko powiedzieć, prezydent, chociaż człowiek dobry i dosyć inteligentny, był przy tym wielkim i prawie gorącym royalistą, i dotknęło go to, że mer M. nad M., mówiąc o wyładowaniu w Cannes, wyraził się cesarz, a nie Bonaparte.

Rozkaz aresztowania został przeto wydany. Prokurator wysłał go umiarkowaną sztafeta, i wykonanie jego polecił inspektorowi Javert.

Wiemy już, że Javert natychmiast po złożeniu swego zeznania, wrócił do M. nad M.

Javert wstawał w chwili, kiedy na ścianie wrzeźał mu rozkaz aresztowania mera i stawienia go przed sądem.

Posłaniec należał także do policji, dobrze był obznajomiony z jej czynnościami, to też w kilku słowach opowiedział o tym, co zaszło w Arras. Rozkaz aresztowania, podpisany przez prokuratora, zawierał się w tych słowach: — Inspektor Javert przytrzyma imię pana Madeleine, mera M. nad M., który na posiedzeniu sądu dnia dzisiejszego został uznany za uwolnionego galernika Jana Valjean.

Ktoś, co by nie znał Javerta, a ujrzał go w chwili, kiedy ten wchodził do pokoju infirmerji, nie byłby odgadł nic z tego, co się działo, i sądził by, że inspektor wygląda zupełnie tak jak zwykle. Był on zmienny, spokojny, poważny; wlosy jego były gładziutko przeczesane na skroniach, na schody wszedł powoli jak zawsze. Ale kto by go znał do gruntu i przypatrzył mu się teraz uważnie, byłby zadrżał. Sprzączka od skórzanego kołnierza zamiast być z tyłu na szyi, znajdowała się teraz koło lewego ucha.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Harcerze na tle wieży kościoła N. M. P. Piekarskiej. Na prawo podobizna dra Biela komendanta harcerskiej chorągwi śląskiej.

## Wiadomości bieżące.

Środa  
2  
czerwca

Dziś: Marcelina  
Jutro: Erazma, Kłot.  
Wschód słońca: 3.20  
Zachód słońca: 19.47

### MSZE ŚW. DLA TURYSTÓW

(—) Aby ułatwić wycieczkowiczom spełnienie obowiązku słuchania Mszy św. w niedziele i święta wydała Liga Katolicka plakat z podaniem godzin nabożeństw w 60 miejscowościach wycieczkowych. W tych dniach rozestane zostały do większych parafii po 1-3 plakatów, stano do umieszczenia ich na bramach kościoła w kancelarii, w domu związkowym, ewt. na dworcu w pensjonacie itd. Cena plakatu wynosi 0.70 zł. Plakaty są trwałe i mogą wisieć przez cały rok. Zamówienia na dalsze egzemplarze można uskutecznić w Lidze Katolickiej, Katowice Marsz. Piłsudskiego 58. Prócz tego wydane zostaną ulotki tej samej treści do rozdawania na wycieczkach przy kursach itd.

### WYCIECZKI MŁODZIEŻY SZKOLNEJ POCIAGAMI POPULARNYMI

(—) Wydział Oświecenia Publicznego Śl. Urzędu Wojewódzkiego zorganizował 3 jednodniowe wycieczki młodzieży szkolnej do Wist w dniach 5, 8 i 22 maja, oraz 26 maja br. dwudniową wycieczkę do Gdyni specjalnym pociągami turystycznym (z miejscami do spania) i stankiem „Gdynia” na Hel. W wycieczkach tych które prowadziły pp.: radca J. Prażmowski i mgr. Z. Moździerz wzięło udział około 3000 młodzieży z różnych szkół województwa śląskiego. Odbyły się one bez żadnego wypadku i z dużą korzyścią dla uczestników, a szczególnie wiedzianych urzędników Gdyni i wycieczka na Hel przy dużej fali dała młodzieży dużo emocji.

### KONKURS NA STYPENDIUM T. N. S. W.

(B) Zarząd Okr. Łwowskiego T. N. S. W. ogłasza konkurs na jednorazowe stypendium dla wdów i sierot po nauczycielach, członkach T. N. S. W. Do podania trzeba dołączyć dowód, że ojciec lub mąż był członkiem T. N. S. W., potwierdzony przez miejscowe Koło TNZW, po leczenie z tego Koła stwierdzające niemożność zatrudnienia i wysokość pensji wdowiny (sieroci). Podania trzeba pisać do 10 czerwca br. do zarządu Okręgu T. N. S. W. w Łwowie, ul. Łyczakowska 5, l. p.

### MINISTERSTWO W. R. I. O. P. W. SPRAWIE SKLEPIKÓW SZKOLNYCH

(—) Ministerstwo wyznaczyło religijny i oświeceniowy wydział okólnik, w którym polecił kuratorom wydanie szkółom i stankom aby sklepiki szkolne zaopatrywały się w potrzebne towary w sklepach detalicznych i aby organizacja swa opierała na zasadach spółdzielczych. Wykazać od tej zasady stanowić będą szkoły handlowe niespodzielne, w których ze względu na charakter szkoły sklepikom szkolnym należy nadawać formy spółek handlowych z warunkiem, że ewentualne nadwyżki mogą być użyte jedynie na cele samopomocy uczniowskiej.

### CO LUDZIE ZOSTAWIAJĄ W AUTOBUSACH?

(—) W autobusach Śląskich Linii Autobusowych znaleziono w czasie od dnia 1 października 1936 roku do dnia 31 marca 1937 r. następujące rzeczy względnie przedmioty: 29 par rękawiczek, 29 poledniczych rękawiczek, 9 parasolek damskich, 3 parasole męskie, 13 kluczy, 2 książki do nabożeństwa, 1 paczka papieru fotograficznego, 3 torbki, 1 firanka siatkowa, 1 czapka męska, 8 teczek, 2 książki, 1 płótno białe, 9 portmonetek, 1 para pantofli, 4 kaskoły pojedyncze, 3 szalki, 1 chusta, 1 walizka, 1 laska, 1 chlebik, 2 podnietniki, 1 wieszak, 1 pióro, 1 portfel, 1 moneta, 1 ponielonka, 1 kółeczko i wiele różnych drobnych przedmiotów. Wymienione rzeczy znajdowały się w autobusach Śląskich Linii Autobusowych, mieszczących się w Katowicach przy placu M. Piłsudskiego 5. Upoważnionych do odbioru wyzwa się do zgłoszenia swych praw w przeciągu 6 tygodni, w przeciwnym razie nastąpi licytacja wymienionych przedmiotów w dniu 12 czerwca br. o godzinie 10 rano na placu garażowym Śląskich Linii Autobusowych przy ul. Mickiewicza.

### BACZNOŚĆ OFICEROW I PODCHORAŻOWIE REZERWY!

(—) Zarząd Koła Zw. Oficerów Rezerwy R. P. w Katowicach, podaje do wiadomości wszystkich oficerów i podchorążych rezerwy, że zbieranie kół odbywać się w czwartek 3 bni, w sali Rady Miejskiej o godz. 20. Ze względu na ważność zebrania uprasza się o jak najliczniejszą przybycie członków.

### POKAZ PRAC UCZNIOWSKICH SZKOŁY MALARSTWA IM. A. GIERYSKIEGO.

(—) Szkoła Malarstwa i Rysunków im. Aleksandra Gieryskiego w Katowicach urządza pokaz prac uczniowskich. Otwarcie pokazu nastąpi w sobotę 6 czerwca o godz. 12 w podwórku w lokalu szkoły przy ul. Kościuszki 24. Wystawa trwać będzie do 12 czerwca włącznie i obejmie studia malarstwa (olejne, akwarelowe i pastelowe) oraz rysunki.

# Sąd apelacyjny podwyższa karę meżobójczyń Rutkowskiej

Przed sądem apelacyjnym w Katowicach, któremu przewodniczył wiceprezes dr. Brzostyński, przesłano się wczoraj widmo ponurej tragedii, jaka w dniu 26 września 1935 rozegrała się na rynku katowickim.

W dniu tym Janina Rutkowska, żona pisarza hipotecznego Stanisława Rutkowskiego z Sosnowca, siedmiu strzałami z rewolweru zabila swego męża, wychodzącego z domu przy ul. Moniuszki.

Sprawa ta stanowiła w swoim czasie przedmiot wielkiego zainteresowania, wielka sala sądu okręgowego z trudem tylko pomieścić mogła tłumy publiczności, żadnej sensacji.

Wczoraj rozprawa w sądzie apelacyjnym odbywała się niemal bez publiczności — tylko kilku sprawozdawców sądowych przysłuchiwało się wywodom oskarżenia i obrony. — Tak to największe nieszczęście zacierają się w pamięci ludzkiej i z upływem lat błędna coraz bardziej. — Niemniej jednak sprawa Rutkowskiej zasługuje na przypomnienie. Los tej kobiety był istotnie tragiczny. Za mąż wyszła z miłości wbrew woli rodziny. Pierwszych dziesięć lat pożycia małżeńskiego upłynęło w ciszy i spokoju. Owocem tego okresu było dwóch synów: Tadeusza i Agenor. Ale po dwudziestu latach Rutkowski zostaje mianowany

pisarzem hipotecznym. Dochody jego rosły wielokrotnie. — Zaczyna się bawić, używać alkoholu, nawiązuje romans najprzód z żoną swego znajomego, później z całym szeregiem innych kobiet przeważnie lekkiego prowadzenia się. Rzucił pieniądze na prawo i lewo. Żona zaczyna mu ciążyć, zaczyna go kłopotować. — Stara się wszelkimi środkami o rozwód. Ota- cza się sgrają typów z pod ciemnej gwiazdy, którzy mają skompromitować jego żonę i pomóc mu w uzyskaniu rozwodu. Nie cofa się nawet przed nasłaniem na żonę człowieka chorego wenerycznie, któremu poleca zarząd- ją, by w ten sposób mieć namacalny dowód jej zdrady i powód do rozwodu. Gdy się to nie udaje, zmusza żonę groźbą wyrzucenia jej przez okno do podpisania cyrografu, w którym przyznaje się do niepopelnionego wiarom- stwa. Dzięki podobnym metodom między innymi także dzięki nakłoniłom niej. Mazura do złożenia fałszywych zeznań przed sądem biskupim w Częstochowie uzyskuje Rutkowski wyrok separacyjny. Żona wraz z młod- szym synem Agenorem pozostaje w skrajnej nędzy, podczas gdy Rutkowski staleje po Ka- towicach w towarzystwie kobiet z półświatka. By wyżyć syna zmuszona jest wziąć posadę uprzątnię w Sosnowcu, w mieście gdzie ja- wieszcy znają, jako legalną żonę zamożnego pisarza hipotecznego. Proces alimentacyjny wygrywa we wszystkich trzech instancjach ale nie ma możliwości wyegzekwowania przyzna- nych sum. Bo Rutkowski na swej nieruchomości zaistniał fikcyjną hipotekę a pienią- dze układował w banku na nazwiska obcych osób.

I wreszcie pod wpływem kilku letniej udre- ki doprowadzona do ostateczności decyduje się na rzeź szatna, strzela — zabija. Bezpośred- nio po czynie złamana, oddaje się sama w rę- ce policy.

Sąd pierwszej instancji, biorąc pod uwagę fakt, że Rutkowska działała w stanie silnego wzruszenia, skazał ją bardzo łagodnie na dwa lata więzienia z zawieszeniem kary.

Od tego wyroku prokurator wniósł apela- cję. Sąd apelacyjny po przeprowadzeniu roz- prawy podwyższył wyrok Rutkowskiej na 3 lata więzienia z tym, że połowę kar darowa- nie się jej na podstawie amnestii. Równocześnie sąd apelacyjny wychodził z założenia, iż tak wielka wina jak meżobójstwo musi jednakże być odkupiona, zniósł Rutkowskiej zawiesz- nie kary. Tak więc pozostałe półtora roku Rut- kowska będzie musiała odsiedzieć.

## W piątek plenarne zebranie Sejmu Śląskiego

Plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego zwołane zostało na dzień 4 bm.

Porządek dzienny posiedzenia zawiera 10 punktów, z których ważniejsze są: sprawo- zdanie komisji administracyjno-samorządowej w sprawie wniosku Śl. Rady Woj., do- tyczącego projektu ustawy o zmianie ordyna- rnych urzędów skarbowych i urzędów katastral- nych na obszarze Woj. Śląskiego; sprawozda- nie Komisji Rolnej w sprawie wniosku Śl. Rady Woj., zawierającego projekt ustawy o wyrażeniu zgody na wejście w życie na obszarze Woj. Śląskiego ustawy z dnia 17 kwie- tnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach; wniosek Śl. Rady Woj., doty- czący projektu ustawy w sprawie podjęcia robót publicznych celem zwiększenia zatrud-

nienia; wniosek Śl. Rady Woj., zawierający projekt ustawy o mieszkaniach dla nauczy- cieli publicznych szkół powszechnych; wnio- sek Śl. Rady Woj., zawierający projekt usta- wy o zwalczaniu lichwy.

Komisja Rolna Sejmu Śl. ukończyła pierw- sze czytanie ustawy o scaleniu gruntów, Re- dakcję całego szeregu poprawek oddano do drugiego czytania. Z ramienia Urzędu Wo- jewódzkiego w posiedzeniu brał udział nac. Młodzianowski.

Równocześnie przystąpiła wczoraj do ob- rad komisja budowlano-mieszkaniowa Sejmu nad projektem ustawy o prawie budowlanym, wniesionym przez Radę Wojewódzką. Projekt referował pos. dr. Kotas.

## 5,5 proc. dzieci w szkołach niemieckich na Górnym Śląsku

Mimo bardzo wytężonej akcji, prowa- dzonej przez Niemców w Województwie Śląskim ogromnym nakładem energii i środ- ków finansowych celem sztucznego powięk- szenia ilości zapisów dzieci do szkół nie- mieckich, cała akcja zakończyła się zupeł- nym fiaskiem. Według prowizorycznych obliczeń do szkół niemieckich na rok szkol- ny 1937-38 zapisało się 5,5% ogólnej liczby dzieci w wieku szkolnym wobec 6,32% w 1935 r. i wobec 6% w 1936 r.

Wynik powyższy świadczy o tym, że

proces polskiego uświadomienia narodowe- go stale postępuje naprzód. O fakt ten roz- bija się wszelka dywersyjna robota niemiec- ka. Na state cofanie się liczby dzieci zapisy- wanych do szkół mniejszościowych wpły- wa również częściowo emigracja ubywałości niemieckich, którzy opuszczają Śląsk Pol- ski, udając się do Niemiec.

Choroby jelit. Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” działa nawet przy podrażnieniu jelit przynajmniej i bezboleśnie. (o)

## Kto może domagać się wynagrodzenia za ratowanie cudzych rzeczy?

Władysław S. urzędnik pocztowy wy- stąpił przeciwko przedsiębiorstwu Polska Poczta Telegraf Telefon o zapłatę 10.000 zł tytułem nagrody za wyratowanie od zniszczenia kilkuset tysięcy złotych przewożo- nych w ambulanse pocztowym. Niższe in- stancje pozew oddaliły i Sąd Najwyższy wy- rok ten zatwierdził. W motywach Sąd Naj- wyższy podał, że niespornym jest fakt, iż powód był w chwili wypadku urzędnikiem poczty i z tego tytułu pełnił służbę w wozie ambulansowym, w którym było przecho- wywane mienie przez niego uratowane, że z tym z mocy stosunku służbowego miał obowiązek pieczy nad mieniem przewożo-

nym w ambulansie i chronienia go od utra- ty i zniszczenia. Chociażby zatem powód uratował mienie pocztowe od pożaru i ra- bunku w sposób przez niego opisany, wy- kazujący niebywałą gorliwość, nie może on żądać nagrody. Nagroda bowiem przysłu- guje tylko temu, kto ocala cudzą rzecz ru- chomą od nieuchronnej straty lub zniszcze- nia, a nie mając do tego ani ustawowego ani umownego obowiązku, a więc działając bez jakiegokolwiek zlecenia bezpośredniego lub pośredniego z własnej inicjatywy i na wła- sną odpowiedzialność, a ten ostatni waru- nek co do powoda nie zaistniał (S. N. CII 987/36).

### WYSTAWA PRAC DZIECI SZKOLNYCH W LIGOCIE.

(—) Z okazji 15-lecia szkoły polskiej na Śląsku w całym szeregu miejscowości urządza- ne są lokalne uroczystości z udziałem działy- szkół, miejscowych związków i stowarzy- szeń. W ramach uroczystości organizowane są wystawy prac dzieci szkolnych. I tak szkoły w Katowicach-Ligocie obchodzą 15-lecie szkoły polskiej na Śląsku w dniu 6 czerwca br. Przedwidzane jest m. in. w tym dniu otwarcie wystawy kółek polskiej, oraz wystawy prac uczniowskich. Wystawy mieścić się będą w gmachu szkoły nr 30.

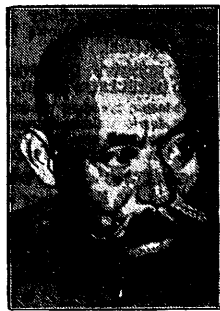
### WPISY DO KLASY I MIEJSKIEGO GIM- NAZJUM KUPIECKIEGO W KATOWI- CACH II.

(—) Wpisy odbywać się będą codziennie od 1-15 bm. w godz. 8-13. Przy wpisach należy przedłożyć świadectwa lub zaświadczenie ukon-

czenia 6 klas szkoły powszechnej, świadectwo szczerpienia ospy, metrykę urodzenia oraz uściś- opłatę wpisową i taksy egzaminacyjnej w kwocie zł 10. Egzamin wstępny rozpocznie się dnia 21 czerwca o godz. 8, egzamin będzie prze- prowadzony z materiału wchodzącego w zakres 6 klas szkoły powszechnej z 1. jęz. polskiego i historii, 2. geografii i przyrody, 3. arytmetyki i geometrii. Do egzaminu należy przynieść so- sobą pióro i ołówek, papier zostanie dostarczo- ny przez szkołę. Młodzież przyjecha do Szkoły obowiązując przepisowo umundurowana.

### WYCIECZKA UCZNIÓW WARSZAWSKICH W KATOWICACH.

(—) Do Katowic przybyła wczoraj wycie- cka gimnazjum państwowego im. Adama Mickie- wicza z Warszawy w ilości 30 osób, pod przewod- niectwem prof. Górskiego. Wczoraj wycieczka zwidziała kopalnię „Wujek” oraz osiedliwość Katowic. Wycieczka udaje się dziś w Beskidy.



Japoński premier Senjuro Hajasi ustatpł w tych dniach ze swego stanowiska.

### Z DZIAŁALNOŚCI LIGI POPIERANIA TURYSTYKI.

(—) Ruch wycieczkowy ze Śląska rozwija się coraz silniej. W ciągu mies. maja Liga po- pierania Turystyki, delegatura Katowice, uru- chomiła 37 pociągów popularnych, które ciesz- ty się bardzo dużą frekwencją, przewiozono bo- wiem tymi pociągami 23.708 osób. Wycieczki od- bywały się we wszystkich kierunkach Polski: do Gdyni, Poznania, Warszawy, Włna, Krakowa i t. d.

### ZNACZNE KRADZIEŻE SKLEPOWE.

(—) W czasie od 29 do 30 ub. m. włamały się nieznani sprawcy do składu z przyborami elek- trycznymi, własnością Pawła Cmok w Katow- icach, przy ul. 3 Maja 19, skąd skradł aparat ra- diowy marki „Telefunken - Premier” nr 25673, około 20 lamp radiowych marki „Philips i Tele- funken” 10 lamp kieszonkowych i 15 baterii, la- czniej wartości 600 zł. — W czasie od 29 do 31 ub. m. po uprzednim odwróceniu klódk od drzwi piwnicy, znachodźcy się pod składem materia- łów na ubrania firmy Janowski w Katowicach przy ul. 3 Maja nr 5 dostali się nieznani spraw- cy przez podłok do wspaniałego składu, skąd skradli kilka zwal materiału na ubrania, ogólnej wartości około 1.000 zł. Dochodzenia w toku.

## Z Katowickiego

### 15 LAT SZKOŁY POLSKIEJ W KONCZYCACH

(K) Wystawa pod hasłem 15 lat szkoły polskiej w Konczycach trwać będzie od 4-6 bm w godz. 9-12 i 16-19. Otwarcie nastąpi 4 bm o godz. 9 po uroczystym nabożeństwie. Na zakończenie wystawy w dniu 6 bm, o godz. 20 uroczysta Rada Rodzicielska zabawa w sali gimnastycznej nowej szkoły.

### POPISY SPIEWACZE KÓŁ OKRĘGU NOWOWIEJSKIEGO

(K) Stowarzyszenie Śpiewaków Śląskich Okręgu nowowiejskiego urządza 6 bm, zjazd śpiewaczy w Goduli w cerkwi p. Rubacha. O godz. 8.30 zbiórka Oddziałów Stowarzyszenia i Związków na boisku KS im. Poniatowskiego w Goduli. Po nabożeństwie pochód przed ratusz, przemówienie prezesa okręgu p. Gaborę i n. czelnika emiry d. Rudzkiego. Następnie ochłód ruszy do ośrodka, gdzie nastąpi przerwa obiadowa. O godz. 15 koncert orkiestry. O godz. 16 otwarcie zjazdu i popisy.

### Z PRAC N. CH. Z. P. W. PRZELAJCIE.

(K) Miejscowe Koło N. Ch. Z. P. urządziło ostatnio swe miesięczne zebranie pod przewodnictwem prezesa Gajdika. Głównym punktem zebrania był referat, wygłoszony przez pr. Wesołowskiego na temat Konwencji Genewskiej.

## Z Siemianowic

### TRZYMALI W NIEWOLI SŁEPĄ STARIUSZKĘ.

(Si) Przed sądem okręgowym w Katowicach stanęli wczoraj Franciszek i Ryszard Saeger oraz Małgorzata Saeger, oskarżeni o porwanie siłą i więzieniu niej. Franciszki Pysikowej, wdowy po inwalidzie wojennym. Pysikowa jest siostrą Saegerowej a ponieważ pobiera 80 zł renty wdowiej, więc Saegerom zależało bardzo, by u nich mieszkala i by w ten sposób mogli korzystać z jej pieniędzy na własne utrzymanie. W stosunku do niewidomej Pysikowej Saegerowie odnosili się jednak bardzo źle i nawet ją głodzili. To też Pysikowa przeniosła się od nich do niej. Litniński w Bańgowie. Brak 80 zł dawał się Saegerom bardzo we znaki. Najpierw próbowali podstępem zwabić Pysikową do siebie z powrotem, wysyłając jej „wezwanie“ a gdy to nie poskutkowało, sprowadzili ją siłą do siebie.

Sąd okręgowy w Katowicach skazał Franciszka i Ryszarda Saegerów na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem a Małgorzatę Saegerową uwolnił.

## Z Mysłowic

### „DZIEŃ MATKI“ W BRZECZKOWICACH.

(M) W ub. niedzielną w Brzeczkwowicach obchodzono uroczystie „Dzień Matki“. W sali re-sauracji „Trójkąt“, dzieci szkolne odśpiewały pieśni kolędniczościowe. Wygłosili deklamacje oraz odegrali sztuczki jednoaktowe. Matki otrzymały od dzieci upominki.

### UKOŃCZENIE BUDOWY GIMNASTYCZNEGO DOMU W BRZECZKOWICACH.

(M) W bieżącym tygodniu ukończono budowę roboty przy budowie gimnastycznego domu mieszkalnego w Brzeczkwowicach przy ul. Grażyńskiego. W domu tym, jest 15 mieszkań dwupokojowych.

### NIEODOGODNE WYJŚCIE NA DWORCU

(M) Pasażerowie P. K. P. skarżą się, że przy wyjściu z peronu na dworcu osobowym w Mysłowicach jest czynne tylko jedno wyjście, wskutek czego powstaje tłok i czas wyjścia przedłuża się. Swego czasu przy wyjściu było dwóch biletów i czynie było dwa wyjścia i więc nikt się nie skarżył.

## Z Chorzowa

### PAMIĘTAJMY O CZERWONYM KRZYŻU

(=) Polski Czerwony Krzyż urządza od 1-10 czerwca w całej Polsce dni propagandy i zbiórki. Polski Czerwony Krzyż jest organizacją, której wieloletnia działalność przyniosła dla dobra okół społeczeństwa a zyskując z roku na rok się zwiększa. Organizacja lokalna na terenie miasta Chorzowa należy jako oddział Okręgu Śląskiego PCK do szeregu dobrze zorganizowanych placówek. Społeczeństwo miejscowe darzy i darzy Polski Czerwony Krzyż swym zaufaniem i wykazuje specjalne zrozumienie dla jego działalności. W ramach Tygodnia oddało się 6 bm, o godz. 10 nabożeństwo w kościele św. Barbary, po czym pochód, złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, przemówienie i defilada. O godz. 15-22 koncert na Ogrze Wyzwolenia, połączone z różnymi uroczystościami jak: pokaz z ratownictwa strzelanego o nagrytych w grzy i zabawy ze współudziałem drużyn harcerskich i drużyn młodzieżowych PCK.

## Z Świętochłowickiego

### WPISY DO SZKOŁY RZEMIEŚLNICZEJ W NOWYM BYTOMIU.

do kl. wydziałów: ślusarsko-kowalskiego i elektryczno-mechanicznego, odbędą się w dniach 4 i 5 czerwca.

# Dziwne zaloty szefa do pracownicy biurowej przed Sądem

W marcu br. przyjęto do Wspólnoty Interesów na polecenie pewnej znanej na Śląsku osobistości panią E. R. Osoba polecająca ją znała jej ciężkie warunki materialne i pełne kwalifikacje do pracy biurowej. Panią R. przydzielono do oddziału, którego szefem był niej. p. Kaczkowski. A trzeba wiedzieć, że

**PANIĄ R. PRZYJĘTO NA RAZIE  
JAKO SIŁĘ POMOCNICZĄ I ZA-  
ANGAŻOWANIE JEJ NA STAŁE  
ZALEŻAŁO PRZEDZIE WSZYSTKIM  
OD OPINII, JAKĄ O NIEJ WYDA-  
P. KACZKOWSKI.**

Tę sytuację postanowił sobie p. Kaczkowski wykorzystać i — jak zarzuca mu oskarżycielka prywatna — kilkakrotnie czynił jej nieduwaczne propozycje, na które pani R. nie chciała się zgodzić. P. Kaczkowski opowiadał jej m. in. bardzo obszer-

nie o swym luksusowym urządzonej mieszkaniu przy ul. Wandy 40, gdzie chciałby z nią spędzić parę godzin. A wówczas stała się posadą „Wspólnocie Interesów“ będzie niurwana. Bez tego zaś rzekomo ani rusz, bo szef personalny opiera się przede wszystkim na opinii, jaką o poszczególnych pracowników wydają kierownicy oddziałów — w tym wypadku p. Kaczkowski.

Pani R. propozycje p. Kaczkowskiego traktowała początkowo jako rodzaj swoistej pojmowanych żartów, gdyż jednak propozycje te zaczęły się powielać i to w ścisłym związku ze sprawą jej posady wówczas **PRZEKONAŁA SIĘ, ŻE P. KACZKOWSKI POLUJE NA NIĄ CAŁKIEM SERIO.**

Nawiasem warto wspomnieć, że w zwyczaj-

nie p. Kaczkowski leżało m. in. przychodzić do biura, gdzie pracowała pani R. i roz-wodzić się szeroko na temat ładnych nóżek i jedwabnej bielizny damskiej (Niewiadomo czy w sensie kupić czy w sensie oglądać — jak mówią w Warszawie).

### TE ZALOTY P. KACZKOWSKIEGO TRAFIAŁY JEDNAK NA GRUNT OPORNY.

P. szef zaczął tracić nadzieję. Pewnego razu, gdy pani R. przyszła do jego gabinetu z jakimś podpisem, chcąc ją rozniewać zrobił uwagę: „pani ma żydowski nos“. — Rezolutna panią odpowiedziała z miejsca: „pilnuj pan swego żydowskiego nosa“. Trzeba tu zaznaczyć, że wedle niesprawdzonych dotąd wersji p. Kaczkowski ma być perchrząta. — Opor pani R. — do jakiego p. Kaczkowski był widocznie nieprzystawczajony rozniewał go.

### POSTANOWIŁ ZREALIZOWAĆ GROZBĘ, O KTÓREJ JEJ WSPOMINAŁ.

Razu pewnego pani R. usłyszała telefon p. Kaczkowskiego do szefa personalnego Wspólnoty Interesów. W telefonie tym rozdził p. Kaczkowski zwołać panią R. jako niestanowiącą się do pracy w biurze i donosił, że ma już następnicę, jakąś rozwódkę, której mąż uciekł do Ameryki. Jakoż niebawem pani R. została ze Wspólnoty Interesów zwolniona. W mniemaniu, że stało się to na skutek zabiegów jej mściwego szefa wniosła przeciw niemu skargę do sądu grodzkiego w Katowicach.

Wczoraj odbyła się rozprawa. Pod nieobecność sędziego Zdzankiewicza, któremu sprawa została przydzielona, prowadził rozprawę sędzia dr. Fiuczek. Rozprawę odroczone, celem przesłuchania jako świadka szefa personalnego Wspólnoty Interesów, Świadka tego dopuścił sąd na wniosek oskarżycielki prywatnej. Ma on potwierdzić prawdziwość zeznań pani R. co do telefonu, jaki otrzymał od Kaczkowskiego w jego sprawie.

Proces powyższy budzi w Katowicach zrozumiałe zainteresowanie.

### GM OBYW. KOMITET ZIMOWEJ POMOCY BEZROBOTNYM W BRZECZKOWICACH KAMIENIU ZLIKWIDOWANY

(S) 29 ub. m. odbyło się w Brzeczkwowicach Kamienie likwidacyjne zebranie Gminnego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Po złożeniu sprawozdania z całej działalności wydziału wykonawczego, złożyla swa sprawozdanie Komisja rewizyjna. Wydział likwidacyjny Gm Obyw. Komitetu Pomocy Zimowej akustycznie sędzi Komitetu Pomocy Zimowej Zakrzanicy i wczoraj się rozpuścił.

### POKAZ ZAJEĆ PRAKTYCZNYCH GOSPO- DARSTWA DOMOWEGO W RUDZIE

(S) Z okazji 15-lecia polskiej szkoły na Śląsku organizuje Komisja Młodzieżowa w Rudzie Śląskiej w budynku szkoły Nr. 6 przy ul. Biskupiej pokaz zajęć praktycznych gospodarstwa domowego — rysunków i potraw. Wykazywać nastąpi 4 bm, o godz. 12. Wykazanie zwiedzać można w godzinach między 8-12 bez przerwy.

### WYJAŚNIENIE

(S) W związku z roztaką, ogłoszoną 27 ub. m. pod tytułem „Sensacyjne aresztowanie znanego kupca w Lipinach — Magazyn przemysłu w bieżącym“ otrzymaliśmy wyjaśnienie w którym Izraelczka Gmina w Lipinach oświadcza, że przedmiotem zeznań przy rewizji, nie znaleziono w jej bieżym lecz w mieszkaniu p. Dawida Hechta. Ponadto — jak brzmi oświadczenie — sprawa p. Hechta jest natury czysto prywatnej, z którą Gmina Izraelczka nie ma nic wspólnego.

## Z Pszczyńskiego

### WŚCIEKŁY PIES W PIASKU

(P) W dniu 28 ub. m. wieczorem polował się w cieniu Piasek pies nieznanego pochodzenia, zdradzały objawy wścieklizny. Pies rzucił się na bawiących się na ulicy 11-letniego Pawła Janusika i 9-letniego Pawła Konki, kasjanę ich. Na krzyk dzieci zbiegli się starsi chłopcy i wzięli go w pobliżu i zabili psa. Przybył na miejsce lekarz weterynarii stwierdził, iż pies wściekły. Pokasane dzieci oddano pod opiekę lekarza.



Reprodukuje zdjęcie, wykonane na terenach nawiedzonych katastrofalną powodzią na obszarze woj. kieleckiego i krakowskiego. Powódź ta, która nadeszła nieoczekiwanie, wskutek oberwania się chmur, pociągnęła kilkadziesiąt ofiar w ludziach i zniszczyła dobytek mieszkaniowy na sumę wielu milionów złotych. Na zdjęciu naszym miasteczko Działoszyce, przedstawiające po powodzi bez kształtnej ruinę.

## Władze niemieckie rozwiązały polską procesję Bożego Ciała

RYBNIK. 28 maja zgłosił się w naszej rybnickiej reprezentacji pewien kolejarz, który w święto Bożego Ciała bawił u swoich krewnych w Łabętach, Śląsk Opolski, pow. Gliwice. Wspomniany kolejarz opowiadał naszemu korespondentowi, jak „ojalanie“ potraktowały władze niemieckie polską procesję Bożego Ciała w Łabętach. Ludność polska w Łabętach wniosła do władz niemieckich prośbę o zezwolenie na urządzenie procesji Bożego Ciała. Zezwolenie to po wielkich trudnościach bracia nasi otrzymali. Nie przeczuwali jednak, że spotkają się z szykaną mimo wydanego zezwolenia na urządzenie procesji. Po nabożeństwie wyruszyła tradycyjnym zwyczajem procesja polska w Łabętach do ołtarza z religijną pieśnią polską. Widocznie cwa pieśń

polką razila uszy niemieckie, gdyż w polowie drogi zastąpił procesję cwa niemiecka. Urzędnik policyjny, oświadczył, że procesja zostaje rozwiązana za śpiewanie pieśni polskich. Nie pomogły żadne prośby, pruski urzędnik postawił na swoim tak, że uczestnicy procesji musieli się rozejść, przy czym wolno im było wracać do kościoła pojedynczo lub tylko małymi grupkami. Szykana ta wywołała obrzydzenie i oburzenie wśród katolickiego społeczeństwa gminy Łabęty, które w lwiej części jest polskie.

Tym czasem w Rybniku odbyła się procesja Bożego Ciała, w której odrębną część stanowiły organizacje niemieckie. Niemcy śpiewali swoje pieśni, nikt im w tym nie przeszkadzał, ani nie rozwiązywał procesji.

## Piękny przykład ofiarności robotników na rzecz Armii

Katowice, 2. 6. Wzruszający przykład ofiarności na cele Armii dała placówka „Bytomiaków“ przy hucie „Baldon“, grupująca w sobie 32 ludzi. Członkowie tej placówki mianowicie z drobnych składek ufundowali ciężki karabin maszynowy z całym wyposażeniem, a więc właściwy c. k. m. (2.602 złote), bledka (441.75 zł), koń (około 250 zł) i uprzęż (193.26).

Przejęcie c. k. m. przez wojsko w Chorzowie odbędzie się w uroczysty sposób w

dnia dzisiejszym (2 b. m.). Na program uroczystości złożył się m. in. Msza św. polowa w koszarach o godz. 10, następnie odsłonięcie tablicy ku czci poległych, dekoracja, wręczenie dowódcy pułku miejscowego c. k. m., potem defilada, otwarcie stadionu i obiad żołnierski. O godz. 16.30 odbędzie się zawody piłki nożnej na stadionie W. K. S. „Bytomiak“, a wreszcie o godz. 18 wspólny podwieczorek na sali Katolickiego Domu Związkowego w Chorzowie przy ul. Wolności.

Przy zapisie kandydat musi złożyć: 1) podanie o dopuszczenie do egzaminów, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szczeniactwa (ospy), 4) ostatnie świadectwo szkolne, 5) 2 fotografie do legitymacji, 6) opłatę egzaminacyjną w sumie zł 6. Wszelkich informacji udziela sekretariat szkoły Nowy Bytom ul. Hallera 8. Tel. 62.989. (o)



**niezrównany specjalnie dla cery tłustej**

sprawcą czyli policja energiczne gośzuki-  
wania.



## Życie sportowe i wychowanie fizyczne

# O tytuł mistrza Śląska

## Siask czy Naprzód?

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Lipinach na stadionie T. S. „Naprzód” o czekiwany z wielkim napięciem finał o tytuł mistrza Śląska pomiędzy eksligową drużyną „Siaska”, a drużyną „Naprzodu”. Mecz ten budzi zrozumiałe zainteresowanie, gdyż mimo zwycięstw jakie odnosi drużyna „Siaska” w II serii, musi się ona liczyć z tak groźnym przeciwnikiem, jakim jest „Naprzód”.

Drużyna „Siaska” wystąpi w tym spotkaniu w najsilniejszym składzie. „Naprzód” nie mniej starannie przygotowuje się do meczu.

„Naprzód” wystąpi do powyższych zawodów w następującym składzie: w bramce Kolender w obronie Michalski i Kandeła, w pomocy Piec II, Kalus i Klosek, w ataku Piec I, Woźniak, Teuber, Stanowski i Bochnia.

Spotkanie niedzielne zapowiada się bardzo ciekawie i toczyć się będzie o wielką stawkę.

Początek o godz. 17.

Przed tym odbędzie się spotkanie o mistrzostwo juniorów pomiędzy drużyną A. K. S. z Chorzowa z drużyną „Naprzodu” z Lipin.

## Wysokie odznaczenie dla prez. miasta Katowic dr Kocura za zasługi na polu szerzenia kultury fizycznej

Jak się dowiadujemy, prezydent miasta Katowic dr Adam Kocur odznaczony został przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego i Wychowania Fizycznego Francji złotym medalem honorowym za zasługi na polu

szerzenia kultury fizycznej, położone w charakterze prezesa Polskiego Związku Atletycznego. Wręczenie chlubnego odznaczenia nastąpiło w Paryżu w tych dniach podczas zawodów o mistrzostwo Europy.

## Z Walnego zgromadzenia P. Z. A.

W Katowicach odbyło się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Zw. Atletycznego, przy udziale przedstawicieli 5-ciu okręgów.

Charakterystycznym jest, że na posiedzenie nie przybył ani jeden przedstawiciel okręgu warszawskiego. W dyskusji poruszono m. in. sprawę organizacji obozu dla zawodników w Lidzbarku na Pomorzu. O-

bóz ten ma być wzorowany na obozie odbytym ostatnio w Mszanie Dolnej.

Zebrań uchwaliło częściej organizować międzynarodowe imprezy ciężko atletyczne w Polsce, celem podniesienia poziomu sportowego naszych zawodników w tej dziedzinie.

Walne zebranie wybrało nowy zarząd z prezesem dr Kocurem na czele.

## Mianowania na 12 dzień wyścigów konnych

W dwunastym dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie w środę 2. czerwca zostanie rozegranych sześć gonitw. Jedną z przeszkodami z faworytem Garlaczem na czele, jedna z plotami oraz cztery płaskie. Z tych jedna będzie sprzedażna a to na dystansie ok. 2.400 m. Do tej gonitwy zgłoszono 6 koni. Zwycięski koń zostanie po gonitwie wystawiony na licytacji. Początek gonitw o godz. 15.30.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 2. czerwca:

Przeszkody: dystans ok. 3.200 mtr. Nagroda 500 zł — Kord, Garlacz, Malwa, Gigolo.

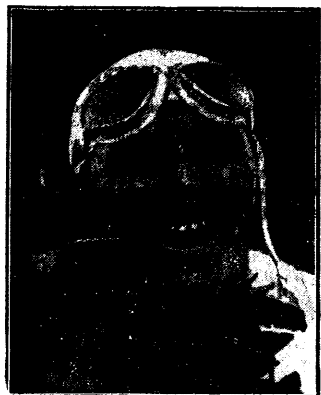
Plaska — dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 600 zł — Garuffa, Jog, Chojrak, Dzwonnik, Hulanka II.

Płoty — dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 600 zł — Malwa, Traglast, Sekunda, Ever More, Ekran II, Donetta.

Plaska — dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 800 zł — Król Herod, Bonne Aventure, Ever More, Algier, Morwa, Tanagra II, Cross Country.

Plaska — sprzedażna dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 800 zł — Helios, Zulus I, Hulanka II, Lorenzo, Foryst, Jog.

Plaska — dystans ok. 1.800 mtr. Nagroda 400 zł — Miss Palii, Szaman, Zulus II, Arkadia, Verbum Nobile, Bembo, Gigolo.



Ryeyna nasza przedstawia doskonałego kierowcę Langa, który ostatnio na Mercedesie wygrał w doborowej konkurencji trudny wyścig na torze Avus pod Berlinem.

## TABELA A-KLASY PODOKRĘGU RYBNICKIEGO.

Nazwa klubu	gier	pkt	bramki
1. Polonia Bytom	16	29	40:36
2. TS. 20 Rybnik	15	21	28:16
3. Byskawica Kp. Ema	15	20	30:27
4. 23 Czerwinka	15	20	43:23
5. KS. Rymer	16	16	47:25
6. Silesia Rybnik	15	17	29:37
7. Naprzód Rydułtowy	13	11	25:36
8. KS. I Chwałowice	14	10	28:28
9. Czarni Gorzyce	14	1	10:73

## TABELA B-LIGI PODOKRĘGU RYBNICKIEGO

Nazwa klubu	gier	pkt	bramki
1. Szyby Jankowice	17	25	63:16
2. Concordia 1b Knurów	17	23	67:23
3. Jedność Popielów	16	22	44:21
4. OMP. Godów	17	22	45:32
5. Śląsk Głogów	17	20	37:30
6. Gwiazda Skizyszów	17	14	25:42
7. 32 Radziłów	17	11	38:38
8. 27 Gólkowice	16	11	22:68
9. P.W. Niewiadom	17	10	26:32
10. Pogoń Beata	17	10	20:59

## RUCH (LIGA) — WKS „BYTOMIAK”.

Dziś w środę o godz. 16.30 odbędzie się poświęcenie nowego stadionu w koszarach wojskowych w Chorzowie. Na nowo otwartym stadionie odbędą się zawody piłkarskie między KS. Ruch (liga) a WKS. „Bytomiak”. Wejście na boisko z ulicy Nomiarki. Podczas zawodów przygrywać będzie orkiestra.

## EUROPA ZACHODNIA NA ME CZ Z EUROPA ŚRODKOWA.

Zestawiony został skład reprezentacji Europy zachodniej na mecz z Europą środkową w Amsterdamie 30 czerwca. Skład ten przedstawia się następująco: Jakob, Janes (Niemcy), Caldenhove (Holandia), Kitzinger, Goldbrunner (Niemcy), Delfour (Francja), Lehner (Niemcy), Braine (Belgia), Dackhuis, Smi (Holandia), oraz Eynde (Belgia).

## CIĘKAWY WNIOSEK.

W St. Moritz odbędzie się wkrótce międzynarodowy kongres łyżwiarski, na który Czechosłowacja zgłosiła ciekawy wniosek. Wniosek ten domaga się, aby zawodnik, który trzykrotnie zdobył tytuł mistrza Europy lub świata nie był dopuszczony do następnych zawodów mistrzowskich.

W uzasadnieniu tego wniosku Związek Czechosłowacki twierdzi, że „nie leży w interesie sportu, aby jeden i ten sam zawodnik był w posiadaniu tytułu mistrza świata lub Europy w ciągu pięciu albo większej liczby lat”.

## FANTASTYCZNY REKORD ŚWIATA W SKOKU O TYCZCE. — SEFTON I MEADOWS SKOCZYLI 1.54 M.

Na zawodach lekkoatletycznych w Los Angeles mistrz olimpijski w skoku o tyczce Meadows oraz jego rodak Sefton zaatakowali rekord świata w skoku o tyczce.

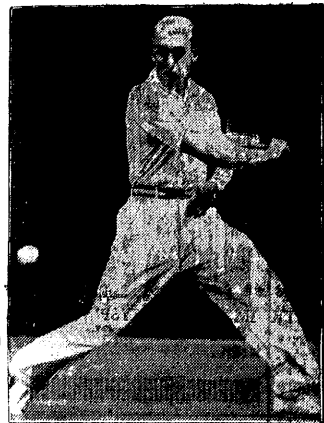
Proba powiodła się znakomicie. Sefton już pierwszym skokiem przekroczył poprzeczkę na fantastycznej wysokości 454 cm, uzyskując nowy rekord światowy.

Tę samą wysokość uzyskał Meadows za trzecim skokiem.

Na zawodach lekkoatletycznych w Nowym Jorku Woodruff przebył 1 milę angielską w doskonałym czasie 4:07 min.

## STADION MIKOŁÓW POSZUKUJE PRZECIWNIKÓW.

Klub Sportowy „Stadion” w Mikołowie poszukuje przeciwników, dla swych 3 drużyn, na m.az. czerwiec, lipiec i sierpień. Postulowani są przeciwnicy z kl. A, okręgu śląskiego, dąbrowskiego i bielskiego, oraz Ligi Śląskiej.



Henrich Henkel zdobył tenisowe mistrzostwo Francji, bijąc w finale Austina.

## Dar Automobilklubu Krakowskiego dla p. prez. Kocura

W niedzielę 30 bm. bawili w Katowicach uczestnicy raidu samochodowego Automobilklubu Krakowskiego, którzy złożyli wizytę prezydentowi dr. Kocurowi i wręczyli mu piękny album starego Krakowa jako upominek od prezydenta miasta Krakowa z zaproszeniem na „Dni Krakowa”.

## Czechosłowacja — Jugosławia w lekkoatletyce

W Zagrzebiu odbył się mecz lekkoatletyczny Czechosłowacja — Jugosławia. Zwyciężyli Czesi w stosunku 97,5 do 68,5 pkt. Jugosłowianie ustanowili dwa nowe rekordy krajowe, a mianowicie: 1500 m — Gorsek 4:04,8 min. 4x100 m — 43,8 sek.

## Reprezentacja piłkarska Europy Środkowej zestawiona

W czasie posiedzenia Komitetu Pucharu Europy Środkowej w Wiedniu, zestawiona została reprezentacja Europy środkowej na mecz z Europą zachodnią. Mecz ten, jak wiadomo, rozegrany zostanie w Amsterdamie 20 czerwca. Skład reprezentacji Europy środkowej przedstawia się następująco:

Planicka (Czechosłowacja), Sesta — Schaus (Austria), Serantoni — Andre Olo (Włochy), Lazary (Węgry), Sas, dr Sarosi (Węgry), Piola, Menza (Włochy).  
Rezerwa: Nejedly, Olivieri (Włochy), Dudas (Węgry), Hanne Mann (Austria).



Onegdaj odbyła się w Rybniku uroczystość poświęcenia i przekazania armii czołgu ufundowanego przez górników i urzędników Rybnickiego Gwarectwa Węglowego. Zdjęcie nasze przedstawia dywizjon czołgów w czasie Mszy św. połowej na Rybniku. Dywizjonowi temu przekazano ufundowany czołg.

## Szermiercze mistrzostwa Polski klasy „B”

W Łodzi rozegrane zostały szermiercze mistrzostwa Polski klasy „B”.

We florcie startowało 14 zawodników. Tytuł mistrzowski zdobył Karwicz (PKS Katowice) przed Nawrockim (AZS Warszawa) i Dajwłowski (AZS Warszawa), 4) lodzianin Prażanowski.

W szpadzie startowało 30 zawodników. Tytuł mistrza zdobył Banaś (PKS Łódź),

2) Bartosik (PPW Łódź), 3) Radecki (PKS Katowice), 4) Nawrocki (AZS Warszawa).

W turnieju szablowym o mistrzostwo indywidualne Polski klasy „B” startowało 39 zawodników. Zwyciężył Karwicz (PKS Katowice) przed Banasiem (PKS Łódź), Kandzią (PKS Katowice) i Ślubowskim (A. Z. S. Warszawa).

## Zdolnych i wykwalifikowanych

## Ślusarze narzędziowych

możliwie ze znajomością wykonywania matryc, poszukiwie poważne, przedsiębiorstwo przemysłowe na Górnym Śląsku.

Podania wraz z odpisami świadectw należy nadsyłać pod 8118 do Polski Zachodniej.

## SPRZEDAŻE

Lodownice, Konserwatory domowe, masarskie, restauracyjne w największym wyborze, także na spłaty raty. Ideal! Katowice, Słowicki 20 (7873)

Dom 1 piętrowy frontowy w Katowicach II tano do sprzedania. Oferty do P. Z. pod 6407 (8133)

Restauracja dobrze zaprowadzona w socu Poznania okazynie do sprzedania Oferty „PAR” Katowice 5w. Jana 12 pod 22.9. (7513)

Wózek dziecięcy dobrze utrzymany sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Katowice, Gliwicka 16 m. 39, godziny 13.30—15.00

**Samochód ciężarowy**  
„Saurer” ładowność 5000 kg ze skrzynią, przech. 1200 mm od motoru.  
**Samochód ciężarowy**  
Cho olef ładowność 500 kg.  
**Samochód — limuzyna**  
Renault — 4-osobowa.  
**Wszystkie samochody**  
w stanie zdającym do ruchu. Sprzedaż okazjonalna. Ogł. ad. można Rzecz. ul. Hoffmannowej 8, tel. 24 (8119)

# Alboril

PIERZE, BIELI I OSZCZĘDZA  
BIELIZNĘ.

SAMODZIAŁAJĄCY PROSZEK  
„ALBORIL” PRZODUJE ZAWSZE  
SWĄ JAKOŚCIĄ.

1 km 339.87.

Obwieszczenie o licytacji  
nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Zorach  
rejonu I. Józef Buła, niniejszym obwieszcza  
w Zorach, ul. Dworkowa nr 27 na podkładzie  
w art. 151 § 1 p. 1, p. 2, p. 3, p. 4, p. 5, p. 6, p. 7, p. 8, p. 9, p. 10, p. 11, p. 12, p. 13, p. 14, p. 15, p. 16, p. 17, p. 18, p. 19, p. 20, p. 21, p. 22, p. 23, p. 24, p. 25, p. 26, p. 27, p. 28, p. 29, p. 30, p. 31, p. 32, p. 33, p. 34, p. 35, p. 36, p. 37, p. 38, p. 39, p. 40, p. 41, p. 42, p. 43, p. 44, p. 45, p. 46, p. 47, p. 48, p. 49, p. 50, p. 51, p. 52, p. 53, p. 54, p. 55, p. 56, p. 57, p. 58, p. 59, p. 60, p. 61, p. 62, p. 63, p. 64, p. 65, p. 66, p. 67, p. 68, p. 69, p. 70, p. 71, p. 72, p. 73, p. 74, p. 75, p. 76, p. 77, p. 78, p. 79, p. 80, p. 81, p. 82, p. 83, p. 84, p. 85, p. 86, p. 87, p. 88, p. 89, p. 90, p. 91, p. 92, p. 93, p. 94, p. 95, p. 96, p. 97, p. 98, p. 99, p. 100, p. 101, p. 102, p. 103, p. 104, p. 105, p. 106, p. 107, p. 108, p. 109, p. 110, p. 111, p. 112, p. 113, p. 114, p. 115, p. 116, p. 117, p. 118, p. 119, p. 120, p. 121, p. 122, p. 123, p. 124, p. 125, p. 126, p. 127, p. 128, p. 129, p. 130, p. 131, p. 132, p. 133, p. 134, p. 135, p. 136, p. 137, p. 138, p. 139, p. 140, p. 141, p. 142, p. 143, p. 144, p. 145, p. 146, p. 147, p. 148, p. 149, p. 150, p. 151, p. 152, p. 153, p. 154, p. 155, p. 156, p. 157, p. 158, p. 159, p. 160, p. 161, p. 162, p. 163, p. 164, p. 165, p. 166, p. 167, p. 168, p. 169, p. 170, p. 171, p. 172, p. 173, p. 174, p. 175, p. 176, p. 177, p. 178, p. 179, p. 180, p. 181, p. 182, p. 183, p. 184, p. 185, p. 186, p. 187, p. 188, p. 189, p. 190, p. 191, p. 192, p. 193, p. 194, p. 195, p. 196, p. 197, p. 198, p. 199, p. 200, p. 201, p. 202, p. 203, p. 204, p. 205, p. 206, p. 207, p. 208, p. 209, p. 210, p. 211, p. 212, p. 213, p. 214, p. 215, p. 216, p. 217, p. 218, p. 219, p. 220, p. 221, p. 222, p. 223, p. 224, p. 225, p. 226, p. 227, p. 228, p. 229, p. 230, p. 231, p. 232, p. 233, p. 234, p. 235, p. 236, p. 237, p. 238, p. 239, p. 240, p. 241, p. 242, p. 243, p. 244, p. 245, p. 246, p. 247, p. 248, p. 249, p. 250, p. 251, p. 252, p. 253, p. 254, p. 255, p. 256, p. 257, p. 258, p. 259, p. 260, p. 261, p. 262, p. 263, p. 264, p. 265, p. 266, p. 267, p. 268, p. 269, p. 270, p. 271, p. 272, p. 273, p. 274, p. 275, p. 276, p. 277, p. 278, p. 279, p. 280, p. 281, p. 282, p. 283, p. 284, p. 285, p. 286, p. 287, p. 288, p. 289, p. 290, p. 291, p. 292, p. 293, p. 294, p. 295, p. 296, p. 297, p. 298, p. 299, p. 300, p. 301, p. 302, p. 303, p. 304, p. 305, p. 306, p. 307, p. 308, p. 309, p. 310, p. 311, p. 312, p. 313, p. 314, p. 315, p. 316, p. 317, p. 318, p. 319, p. 320, p. 321, p. 322, p. 323, p. 324, p. 325, p. 326, p. 327, p. 328, p. 329, p. 330, p. 331, p. 332, p. 333, p. 334, p. 335, p. 336, p. 337, p. 338, p. 339, p. 340, p. 341, p. 342, p. 343, p. 344, p. 345, p. 346, p. 347, p. 348, p. 349, p. 350, p. 351, p. 352, p. 353, p. 354, p. 355, p. 356, p. 357, p. 358, p. 359, p. 360, p. 361, p. 362, p. 363, p. 364, p. 365, p. 366, p. 367, p. 368, p. 369, p. 370, p. 371, p. 372, p. 373, p. 374, p. 375, p. 376, p. 377, p. 378, p. 379, p. 380, p. 381, p. 382, p. 383, p. 384, p. 385, p. 386, p. 387, p. 388, p. 389, p. 390, p. 391, p. 392, p. 393, p. 394, p. 395, p. 396, p. 397, p. 398, p. 399, p. 400, p. 401, p. 402, p. 403, p. 404, p. 405, p. 406, p. 407, p. 408, p. 409, p. 410, p. 411, p. 412, p. 413, p. 414, p. 415, p. 416, p. 417, p. 418, p. 419, p. 420, p. 421, p. 422, p. 423, p. 424, p. 425, p. 426, p. 427, p. 428, p. 429, p. 430, p. 431, p. 432, p. 433, p. 434, p. 435, p. 436, p. 437, p. 438, p. 439, p. 440, p. 441, p. 442, p. 443, p. 444, p. 445, p. 446, p. 447, p. 448, p. 449, p. 450, p. 451, p. 452, p. 453, p. 454, p. 455, p. 456, p. 457, p. 458, p. 459, p. 460, p. 461, p. 462, p. 463, p. 464, p. 465, p. 466, p. 467, p. 468, p. 469, p. 470, p. 471, p. 472, p. 473, p. 474, p. 475, p. 476, p. 477, p. 478, p. 479, p. 480, p. 481, p. 482, p. 483, p. 484, p. 485, p. 486, p. 487, p. 488, p. 489, p. 490, p. 491, p. 492, p. 493, p. 494, p. 495, p. 496, p. 497, p. 498, p. 499, p. 500, p. 501, p. 502, p. 503, p. 504, p. 505, p. 506, p. 507, p. 508, p. 509, p. 510, p. 511, p. 512, p. 513, p. 514, p. 515, p. 516, p. 517, p. 518, p. 519, p. 520, p. 521, p. 522, p. 523, p. 524, p. 525, p. 526, p. 527, p. 528, p. 529, p. 530, p. 531, p. 532, p. 533, p. 534, p. 535, p. 536, p. 537, p. 538, p. 539, p. 540, p. 541, p. 542, p. 543, p. 544, p. 545, p. 546, p. 547, p. 548, p. 549, p. 550, p. 551, p. 552, p. 553, p. 554, p. 555, p. 556, p. 557, p. 558, p. 559, p. 560, p. 561, p. 562, p. 563, p. 564, p. 565, p. 566, p. 567, p. 568, p. 569, p. 570, p. 571, p. 572, p. 573, p. 574, p. 575, p. 576, p. 577, p. 578, p. 579, p. 580, p. 581, p. 582, p. 583, p. 584, p. 585, p. 586, p. 587, p. 588, p. 589, p. 590, p. 591, p. 592, p. 593, p. 594, p. 595, p. 596, p. 597, p. 598, p. 599, p. 600, p. 601, p. 602, p. 603, p. 604, p. 605, p. 606, p. 607, p. 608, p. 609, p. 610, p. 611, p. 612, p. 613, p. 614, p. 615, p. 616, p. 617, p. 618, p. 619, p. 620, p. 621, p. 622, p. 623, p. 624, p. 625, p. 626, p. 627, p. 628, p. 629, p. 630, p. 631, p. 632, p. 633, p. 634, p. 635, p. 636, p. 637, p. 638, p. 639, p. 640, p. 641, p. 642, p. 643, p. 644, p. 645, p. 646, p. 647, p. 648, p. 649, p. 650, p. 651, p. 652, p. 653, p. 654, p. 655, p. 656, p. 657, p. 658, p. 659, p. 660, p. 661, p. 662, p. 663, p. 664, p. 665, p. 666, p. 667, p. 668, p. 669, p. 670, p. 671, p. 672, p. 673, p. 674, p. 675, p. 676, p. 677, p. 678, p. 679, p. 680, p. 681, p. 682, p. 683, p. 684, p. 685, p. 686, p. 687, p. 688, p. 689, p. 690, p. 691, p. 692, p. 693, p. 694, p. 695, p. 696, p. 697, p. 698, p. 699, p. 700, p. 701, p. 702, p. 703, p. 704, p. 705, p. 706, p. 707, p. 708, p. 709, p. 710, p. 711, p. 712, p. 713, p. 714, p. 715, p. 716, p. 717, p. 718, p. 719, p. 720, p. 721, p. 722, p. 723, p. 724, p. 725, p. 726, p. 727, p. 728, p. 729, p. 730, p. 731, p. 732, p. 733, p. 734, p. 735, p. 736, p. 737, p. 738, p. 739, p. 740, p. 741, p. 742, p. 743, p. 744, p. 745, p. 746, p. 747, p. 748, p. 749, p. 750, p. 751, p. 752, p. 753, p. 754, p. 755, p. 756, p. 757, p. 758, p. 759, p. 760, p. 761, p. 762, p. 763, p. 764, p. 765, p. 766, p. 767, p. 768, p. 769, p. 770, p. 771, p. 772, p. 773, p. 774, p. 775, p. 776, p. 777, p. 778, p. 779, p. 780, p. 781, p. 782, p. 783, p. 784, p. 785, p. 786, p. 787, p. 788, p. 789, p. 790, p. 791, p. 792, p. 793, p. 794, p. 795, p. 796, p. 797, p. 798, p. 799, p. 800, p. 801, p. 802, p. 803, p. 804, p. 805, p. 806, p. 807, p. 808, p. 809, p. 810, p. 811, p. 812, p. 813, p. 814, p. 815, p. 816, p. 817, p. 818, p. 819, p. 820, p. 821, p. 822, p. 823, p. 824, p. 825, p. 826, p. 827, p. 828, p. 829, p. 830, p. 831, p. 832, p. 833, p. 834, p. 835, p. 836, p. 837, p. 838, p. 839, p. 840, p. 841, p. 842, p. 843, p. 844, p. 845, p. 846, p. 847, p. 848, p. 849, p. 850, p. 851, p. 852, p. 853, p. 854, p. 855, p. 856, p. 857, p. 858, p. 859, p. 860, p. 861, p. 862, p. 863, p. 864, p. 865, p. 866, p. 867, p. 868, p. 869, p. 870, p. 871, p. 872, p. 873, p. 874, p. 875, p. 876, p. 877, p. 878, p. 879, p. 880, p. 881, p. 882, p. 883, p. 884, p. 885, p. 886, p. 887, p. 888, p. 889, p. 890, p. 891, p. 892, p. 893, p. 894, p. 895, p. 896, p. 897, p. 898, p. 899, p. 900, p. 901, p. 902, p. 903, p. 904, p. 905, p. 906, p. 907, p. 908, p. 909, p. 910, p. 911, p. 912, p. 913, p. 914, p. 915, p. 916, p. 917, p. 918, p. 919, p. 920, p. 921, p. 922, p. 923, p. 924, p. 925, p. 926, p. 927, p. 928, p. 929, p. 930, p. 931, p. 932, p. 933, p. 934, p. 935, p. 936, p. 937, p. 938, p. 939, p. 940, p. 941, p. 942, p. 943, p. 944, p. 945, p. 946, p. 947, p. 948, p. 949, p. 950, p. 951, p. 952, p. 953, p. 954, p. 955, p. 956, p. 957, p. 958, p. 959, p. 960, p. 961, p. 962, p. 963, p. 964, p. 965, p. 966, p. 967, p. 968, p. 969, p. 970, p. 971, p. 972, p. 973, p. 974, p. 975, p. 976, p. 977, p. 978, p. 979, p. 980, p. 981, p. 982, p. 983, p. 984, p. 985, p. 986, p. 987, p. 988, p. 989, p. 990, p. 991, p. 992, p. 993, p. 994, p. 995, p. 996, p. 997, p. 998, p. 999, p. 1000.

Zarząd Gminy Brzeziny Śl. ogłasza  
miejscowy

## konkurs

na stanowisko naczelnika gminy na  
następujących warunkach:

- 1 wiek nieprzekraczalny 40 lat,
- 2 obywatelstwo polskie,
- 3 nieskazitelny tryb życia,
- 4 wykształcenie średnie,
- 5 dokładna znajomość przepisów  
wchodzących w zakres samorządu  
terytorialnego

6 wymagany 5 letnia praktyka na  
stanowisku samodzielnym lub  
kierowniczym w administracji  
państwowej lub samorządzie ter-  
rytorialnym

7. Uposażenie według grupy VII,  
wzgl. VII ustawy uposażeniowej z  
dnia 9 października 1923 r.  
(Dz. U. R. P. nr 116 poz. 224)

Podania należy przysłać najpóź-  
niej do 1 sierpnia 1937 r. Do podania  
należy dołączyć szczegółowy życiowy  
rys, dokumenty osobiste w orygina-  
lach lub w urzędnych odpisach i  
świadectwo zdrowia, wystawione  
przez urzędowego lekarza.

Prze równych kwalifikacjach kan-  
dydaci pochodzący z Górnego Śląska  
mają pierwszeństwo.

Naczelnik gminy:  
w / (Szmaliński)

## Przetarg publiczny

Zarząd Gminy w Wielkich Ha-  
dukach ogłasza przetarg publiczny  
nieograniczony na roboty murarskie,  
betonowe i ciesielskie przy rozbudowie  
trybuny o szkieletie stalowym na  
stadionie KS Ruch w Wielkich  
Haidukach

Formularze wydaje Urząd gminy  
pokoju 27 za zwrotnym kosztów.  
Wadium w wysokości 5 proc. oferowa-  
nia należy składać do depozytu  
kasy Urzędu Gminy. Dowód  
subskrypcji pożyczki narodowej wi-  
nie być do oferty dołączony.

Otwarcie komisynie ofert odbie-  
dzie się w dniu 11 czerwca 1937 r.  
o godz. 11 w Urzędzie gminnym, po-  
kój 28.

Wielkie Haiduki dnia 31 maja 1937

Naczelnik gminy:  
Mr. Grzbiela.

## Ogłoszenie przetargu

Wojewódzkie Biuro Funduszu Prac  
cy w Katowicach ogłasza przetarg  
publiczny na:

1. roboty wykończeniowe przy bu-  
dowie Domu Biurowego Funduszu  
Pracy w Katowicach
2. roboty slusarskie i pokrewne.

Planu, warunki przetargu itp. prze-  
glądać można w Wojewódzkim Bu-  
rze Funduszu Pracy w Katowicach,  
ul. Wandu 1—3 III piętro w Refe-  
racie Administracyjnej, gdzie rów-  
nież można nabyć kosztorysy.

Oferty wraz z załącznikami wnieść  
należy na oryginalnych formularzach  
w załączonych kopertach z odpo-  
wiednimi napisami do Wojewódz-  
kiego Biura Funduszu Pracy w Ka-  
towicach ul. Wandu 1, do 16 czer-  
ca 1937 r. do godziny 12 po czym  
nastąpi otwarcie ofert.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Prac  
cy w Katowicach zastrzeka sobie  
wolny wybór oferenta oraz możność  
unieważnienia przetargu bez podania  
powodów.

Do oferty należy dołączyć kwit-  
kasy skarbowe o złożeniu wadium  
w wysokości 3 proc. od kwoty oiz-  
rgowania, a to w gotówce lub papier-  
rach wartościowych według rozpo-  
rządzenia Ministra Skarbu. (8149)  
Katowice dnia 1 czerwca 1937 r.

Dyrektor Wojewódzkiego Biura  
Funduszu Pracy w Katowicach:  
(dr Obierek)

## WOLNE POSADY

Dwóch panów (ew panie) inteligen-  
tów, solidnych z dobrą prezencją  
dla lekkiej i wykwalifikowanej  
zewnętrznie zaangażowane od zaraz  
ważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia  
osobiste z dokumentami w środę i  
czwartek od godz. 16—19 w Rybniku,  
ul. Wysoka 10a parter na lewo.

Fachowca (robotnik albo robotnica)  
poszukuje od zaraz do wyrobu il-  
lustracji. Zgłoszenia Chorzów 1 ul. Ko-  
pernika 8. (8129)

Radjomonter, konstruktor poszukują  
w Zgłoszenia: Katowice, Skrzynka  
pocztowa 608 pod „Super”

7-robek akwizytorem (sprzedaw-  
ca) oferuje „Antykwarjat”. Kocia-  
nowskiego 5, I p.

## Ogłoszenie

Wpisy do wszystkich szkół Ślą-  
skich Technicznych Zakładów Nar-  
kowych w Katowicach, a więc do  
liceów: budowlanego i mechanicznego,  
średnich szkół technicznych: elektry-  
ków chemików i drogowców, oraz  
do szkół mistrzów maszynowych  
(dzielnicy) i wieczorowych szkół pod-  
mistrzów: hutniczych i elektromon-  
terów trwać będą od 14 do 18 czer-  
ca 1937 r. włącznie od godz. 9—14  
u kierowników wydziałów. Egzami-  
ny wstępne odbywać się będą od 21  
do 26 czerwca r.b. włącznie. Przy-  
wspisze złożić  
świadectwo urodzenia, świadectwo  
szkolne, świadectwo szczeniństwa  
świadectwo zdrowia świadectwo mo-  
ralności (o ile kandydat dłużej jak  
rok do szkół nie uczęszczał) żyto-  
rys i 2 fotografie. Kandydaci do  
szkół mistrzów i podmistrzów skła-  
dają ponadto świadectwo odbytych  
praktyk zawodowych. Opłata za egza-  
min wstępny wynosi dla liceów,  
gimnazjum i szkół technicznych 7 zł.  
dla szkół mistrzów i podmistrzów  
4—12 zł.  
Absolwenci liceów technicznych  
mają prawo wstępu na politechniki.

Akwizytorka zdolna dla rysunków i  
grafiki reklamowej potrzebna. Zgło-  
szenia: Katowice Kochanowskiego 5  
m. 2

## POSAD POSZUKUJA

Panienka 17-letnia znająca język pol-  
ski i niemiecki, poszukuje posady do  
dzieci na godzinny opłatunek lub  
też cały dzień. Oferty do Admin. P.  
Z pod 174 (700a)

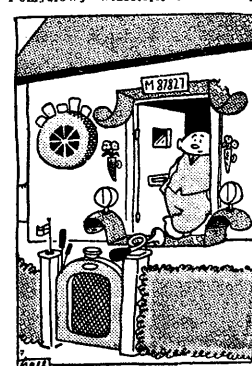
## NAUKA

Konwersacja w języku niemieckim w  
zamian za konwersację polską ewent-  
ualnie za wykładaniem poszukuje. Zgło-  
szenia: Katowice, ul. P. Z. pod „J300”. (8122)

## KSIĘGARSTWO

Kelzki, nuty, reprodukcje sprzedaje  
„Antykwarjat” Katowice, Kocia-  
nowskiego 5, I p. telefon 35669.

Pomysłowy właściciel samochodu.



Szofer, któremu odebrano prawo  
jazdy...

## RÓŻNE

Zarządy skierowane przeciw obec-  
nie Radzie Robotniczej Huty Batory w  
sprawie pobierania łapówek prze-  
przycieli do pracy odwołuje i prze-  
duskiem Emil Bizk, Wiekie. (8124)

Ostrzeżenie. Zarządy stawiane p.  
Dawidowi Hechtowi odwołuje i o-  
strzegam każdego przed dalszym  
rozwojem zuchwalstwem, gdyż p. Hecht  
skieruje w tym wypadku sprawę na  
drogę sądową. Sternika, Lipiny ul.  
Marsz. Piłsudskiego. (8127)

Jesteś w Cieszyńsku czas krótki w-  
pili u Prchalę wódki, wyborowy jest  
u niego hiker gatunku wszelkiego

## Mądry pies Karlika Rafuły

